Nr 63. Piątek, 19 Marca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program

Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek obu powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje i na rok 1897 w Biurze dzienników Ludwika Plohna przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

We wszystkich jednak innych agencyach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyńcze numera „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 lutego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 16 lutego 1897 l. 8865 udzieliło Stanisławowi Michalskiemu w Tarnowie wyłącznego przywileju na królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa z prawem pierwszeństwa od dnia 25 kwietnia 1896 na lejek do napełniania z zamykającym pływakiem (*Fülltrichter mit Verschlussschwimmer*).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę do prowadzenia ksiąg gruntowych w c. k. Sądzie powiatowym w Milówce Michała Sekundę na własną tegoż prośbę w tym samym charakterze do c. k. Sądu powiatowego w Oświęcimiu, tudzież zamianował kancelistami do prowadzenia ksiąg gruntowych w c. k. Sądach powiatowych: sierżanta powiatowego przy starostwie w Mościskach Stefana Działyka dla Żywca, wachmistrza żandarmeryi w Buczaczu Michała Deńko dla Andrychowa, podoficera 13 pułku piechoty w Krakowie Leopolda Schmalza dla Zatora, woźnego Sądu obwodowego w Wadowicach Ignacego Ciembroniewicza dla Starego Sącza, woźnego przy Sądzie powiatowym w Chrzanowie Jana Jadwisiaka dla Tyczyna, woźnego Sądu powiatowego w Dębicy Teodora Zabierzewskiego dla Krosna, dyetaryusza sądowego Kazimierza Kierszonka dla Ropczyc, dyetaryusza sądowego Henryka Aleksandra 2ga im. Rissa dla Muszyny, dyetaryusza sądowego Jana Długoszowskiego dla Kalwaryi, dyetaryusza sądowego Leona Wargowskiego dla Chrzanowa i dyetaryusza sądowego Wilhelma Władysława 2ga im. Nesseltucha dla Frysztaka.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa z dnia 17 marca b. r. do l. 21.578, w sprawie zamknięcia z powodu zarazy pyskowo-racicowej powiatów politycznych Brzeżany i Podhajce dla wprowadzania i wyprowadzania zwierząt racicowych żywych bez różnicy wieku, oraz z dnia 16 marca do l. 23.601 w sprawie zakazu wprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z zarazą płucną zapowietrzonych obszarów państwa niemieckiego, zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 marca.

Oświadczenia, złożone przez p. Hanotaux w parlamencie francuskim, przewyższają o wiele miarę oświadczeń, które świat polityczny od długiego już szeregu lat przyzwyczaił się słyszeć z wysokości trybuny pałacu Bourbonów. Zdawało się, jak gdyby wrócił jeden z historycznych dni francuskiego zgromadzenia narodowego; — do tego stopnia po długiej przerwie, enuncyacye te odpowiadały swą treścią i doniosłością poważnym, historycznym tradycyom Francyi, wielkiemu znaczeniu jej materyalnej potęgi, oraz cywilizacyjnemu posłannictwu francuskiego narodu, tylekrotnie stwierdzonemu w dziejach.

Francya bowiem, po długich latach politycznego zacofania od czasu wielkiej klęski w roku 1870/71, teraz dopiero po raz pierwszy, rozwijając w parlamencie zasady swojej polityki mogła zaznaczyć z naciskiem, że jest to zarazem polityka całej Europy, polityka czynna, zmierzająca do celu tak ważnego, jak utrzymanie ogólnego pokoju. Pomimo bowiem zadziwiającego rozkwitu Francyi po latach pogromu, w dyplomacyi międzynarodowej, w kwestyach aktualnych, rzeczpospolita, zahypnotyzowana zawsze przewodnią myślą wszystkich swych czynności: ideą odwetu, stosując do tej polityki wszystkie swe kroki, jej miarą wszystkie kwestye ogólniejszego znaczenia mierząc, nie zdołała nigdy odegrać roli wybitniejszej — nad drugorzędną; brak jej było swobody poruszeń, rzutkości zapatrywań i szerokości poglądów, które nie umiały przekroczyć kąta widzenia stosunków Francyi do Niemiec. W tej wyłącznie perspektywie wszyscy mężowie stanu i politycy francuscy osądzali wypadki rozgrywające się na arenie międzynarodowej; nic też dziwnego, że czasem przeceniali ich doniosłość, — najczęściej jednak nie umieli jej w czas pojąć. P. Hanotaux przyznał to zresztą całkiem otwarcie, przypominając rok 1882 i okupacyę Egiptu przez Anglię, oraz w ogóle skutki odosobnienia się Francyi (n. p. w roku 1886 w czasie ówczesnej blokady Grecyi) i unikania koncer'u europejskiego. Obecnie Francya uczyniła krok stanowczy, aby wyjść z tego zaczarowanego koła idyosynkrazyi odwetu i zdecydowała się na politykę w większym, ogólnoeuropejskim stylu; parlament francuski zaś bardzo znaczną większością głosów krok ten rządu zaaprobował.

Powrót na arenę polityki międzynarodowej w szerszym stylu, umożliwił Francyi niezawodnie sojusz z Rossyą; — utrzymanie się jej w koncercie europejskim wbrew przeciwnym prądom w społeczeństwie francuskiem, było też niezmiernie ważną dla Francyi rzeczą ze względu właśnie na to przy-

---

10)

NA JASNYM BRZEGU

SZKIC DO POWIEŚCI

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VII.

Pani Elzenowa wyszła do Swirskiego z twarzą pomieszaną i rozdrażnioną, z oczyma suchemi, ale i zaczerwienionemi jakby od gorączki i pełnemi zniecierpliwienia.

— Czy nie odebrał pan jakiego listu? — spytała pospiesznie.

— Nie. Odebrałem tylko pani depeszę. Co za nieszczęście!

— Myślałam, że może do pana pisał.

— Nie. Kiedy się to stało?

— Dziś rano usłyszeli wystrzał w jego pokoju. Służba wbiegła i zastała go nieżywego.

— I to tu, w hotelu?

— Nie. Na szczęście, wczoraj przeniósł się do Condamine....

— A co za powód?

— Albo ja wiem! — odrzekła z niecierpliwością.

— Bo, o ile słyszałem — nie grywał.

— Nie. Znaleziono przy nim pieniądze.

— Wszak wczoraj pani uwolniła go od obowiązków?

— Tak — ale i na jego własne żądanie.

— Czy nie wziął tego do serca?

— Czy ja wiem! — powtórzyła gorączkowo. Jeśli chciał to zrobić, mógł sobie przedtem wyjechać. Ale to był warjat — i tem się wszystko tłómaczy! Czemu sobie naprzód nie wyjechał?

Swirski spojrzał na nią przeciągle.

— Niech się pani uspokoi — rzekł.

Lecz ona, myląc się co do znaczenia jego słów, odrzekła:

— Bo ile w tem przykrości dla mnie, a ile może być kłopotów! Kto wie, czy nie będę musiała składać jakich objaśnień, świadectw — czy ja wiem!... Co za fatalna historya!... W dodatku będą i ludzkie gadania.... Pierwszy Wiadrowski!... Ja chciałam jednak pana prosić, by pan między znajomymi mówił, że ten nieszczęśliwy zgrał się, że przegrał jakieś i moje pieniądze — i że to jest powód jego postępku. Gdyby przyszło mówić przed sądem — lepiej o tem nie wspominać, bo mogłoby się wykryć, że to nieprawda; ale przed ludźmi tak trzeba,... Żeby był sobie pojechał, chociaż do Mentony, albo do Nizzy! Przytem Bóg raczy wiedzieć, czy on tam czego nie napisał przed śmiercią umyślnie, żeby się na mnie zemścić.... Niechże jaki list pośmiertny dostanie się do gazet!... Od takich ludzi wszystkiego można się spodziewać. Chciałam i tak ztąd wyjechać, a teraz muszę....

Swirski patrzył coraz uważniej na jej gniewną twarz, na zaciśnięte usta; a wreszcie rzekł!...

— Niesłychana rzecz!...

— Prawdziwie niesłychana! — odpowiedziała pani Elzenowa. Czy to tylko nie powiększy ludzkich gadań, jeżeli wyjedziemy ztąd jutro?

— Nie sądzę — rzekł Swirski.

I począł wypytywać o hotel, w którym zastrzelił się Kresowicz, a następnie oświadczył, że pójdzie na miejsce zasięgnąć od służby wiadomości i zająć się nieboszczykiem.

Lecz ona poczęła go powstrzymywać z niezwykłą uporczywością — aż w końcu rzekł:

— Pani! — przecie to nie pies, tylko człowiek — i należy go przynajmniej pochować.

— Ktoś go i tak pochowa — odrzekła.

Swirski jednak pożegnał się i wyszedł. Na schodach hotelu przeciągnął ręką po czole, następnie nakrył kapeluszem głowę i powtórzył:

— Niesłychana rzecz!...

Wiedział on z doświadczenia, do jakiej miary dojść może ludzki egoizm; wiedział również, że kobiety w egoizmie, tak jak i w poświęceniu przechodzą zwykłą miarę męzką; przypomniał sobie, że w życiu spotykał już podobne typy, w których pod zewnętrzną warstwą poloru tkwiło grube, zwierzęce samolubstwo i w których wszelki zmysł moralny kończył się tam właśnie, gdzie zaczynał się osobisty interes — a jednak pani Elzenowa potrafiła wprowadzić go w zdumienie. „Toż — mówił sobie — ten nieszczęśnik był nauczycielem jej dzieci, żył z nią pod jednym dachem i kochał się w niej.... A ona? Żeby choć słowo litości, współczucia, zajęcia! Nic i nic! Zła na niego, że jej narobił kłopotu, że nie wyjechał dalej, że jej popsuł sezon, że ją naraził na prawdopodobne stawiennictwo w sądzie i na gadania ludzkie, a zresztą, do głowy jej nawet nie przyszło pytanie, co się z tym człowiekiem działo, dlaczego się zabił, i czy nie dla niej? I w rozdrażnieniu zapomniała nawet o tem, że się przedemną zdradza — i że, jeśli nie przez serce, to przez rozum powinna była przedstawić mi się inaczej. Ach, co za duchowa barbarja! Pozory i pozory, a pod francuzkim gorsetem i akcentem bezduszność i pierwotna murzyńska natura prawdziwej Chamitki! — cywilizacya przyczepiona do skóry, jak puder!... Toż ta kobieta każe mi jeszcze rozgadywać, że on przegrał jej pieniądze.... Tfu! Niechże to piorun trzaśnie!“

Tak rozmyślając i klnąc, doszedł do Condamine, gdzie łatwo znalazł hotelik, w którym wypadek miał miejsce. W pokoju Kresowicza zastał lekarza i urzędnika sądowego, którzy radzi byli z jego przybycia, spodziewali się bowiem, że Swirski potrafi dać im jakiekolwiek wskazówki, tyczące się zmarłego.

— Samobójca — rzekł urzędnik — zostawił kartkę z rozporządzeniem, by go pochowano nie inaczej, jak we wspólnym dole, oraz, by pieniądze, jakie się przy nim znajdą, odesłać do Zurichu, pod wskazanym adresem. Zresztą, spalił wszystkie papiery, jak to poświadczają ślady w kominku.

Swirski spojrzał na Kresowicza, który leżał na łóżku z otwartemi, przerażonemi oczyma i z ustami, złożonemi jak do gwizdania.

— Nieboszczyk uważał się za nieuleczalnie chorego — rzekł — sam mi o tem mówił i prawdopodobnie dlatego odebrał sobie życie. Do domu gry nie zachodził nigdy.

Poczem jął opowiadać wszystko, co o Kresowiczu wiedział, a następnie zostawił tyle pieniędzy, ile było potrzeba na osobną mogiłę i wyszedł.

Po drodze przypomniał sobie, co mu Kresowicz mówił w Nizzy o mikrobach, oraz jego odpowiedź, daną Wiadrowskiemu, że zapisuje się do stronnictwa „milczących“ — i doszedł do przekonania, że młody student istotnie nosił się już oddawna z zamiarem odebrania sobie życia i że główną przyczyną jego postępku było przeświadczenie, że i tak jest na śmierć skazany.

Rozumiał jednak, że mogły być i inne przyczyny uboczne, a między niemi nieszczęśliwa miłość do pani Elzenowej i rozstanie się z nią. Myśli te napełniły go smutkiem. Trup Kresowicza, z ustami, złożonemi do gwizdania i z przedśmiertnem przerażeniem w o-

mierze. Cóż bowiem o tem przymierzu można byłoby sądzić, gdyby wspólność interesów, na której się ono opiera, nie wytrzymała pierwszej próby w akcyi ogólnoświatowej doniosłości; cóż myślanoby w Rossyi o stałości kierunku polityki Rzeczypospolitej — gdyby polityka ta miała się zmieniać według kaprysów opozycyi parlamentarnej i opinii szowinistycznej części społeczeństwa francuskiego! Już i tak sojusz z Rossyą, znajduje we Francyi coraz więcej krytyków i niezadowolonych, a na poniedziałkowem posiedzeniu Izby francuskiej przedłożono nawet pod uchwałę wniosek, zwracający się wprost przeciw temu przymierzu. Prezydent Izby nie dopuścił wprawdzie do głosowania nad tym wnioskiem; objawy podobne nie mogą jednak bądź co bądź uczynić miłego wrażenia nad Newą.

Pomijając zaś już doniosłość walki stoczonej świeżo w parlamencie francuskim między rządem a opozycyą, walki, z której rząd wyszedł zwycięsko, dla wewnętrznego życia politycznego w Rzeczypospolitej, — trzeba od razu podnieść bezpośrednie znaczenie głosowania poniedziałkowego dla akcyi mocarstw w sprawie kreteńskiej. Rezultat tego głosowania, dający gabinetowi Méline'a i polityce p. Hanotaux znaczną większość, był uroczystem stwierdzeniem, że Francya przystąpiła do wspólnej akcyi wielkich mocarstw przeciw Grecyi. Z jednej strony fakt ten położy koniec spekulacyom polityków greckich na nieporozumienia i niezgodę w łonie Europy; z drugiej strony spowoduje czynne wystąpienie mocarstw na Krecie i w Grecyi. Ta ostatnia konsekwencya już się uwydatniła; mocarstwa miały rozpocząć już wczoraj blokadę Krety.

Wybory do Rady państwa

Dzisiaj odbywają się w kraju naszym wybory z kuryi miejskiej. Wybranych ma być 13 posłów: po dwóch ze Lwowa i Krakowa, oraz po jednym z okręgów: Biała-Nowy Sącz-Wieliczka; Tarnów-Bochnia; Rzeszów-Jarosław; Przemyśl-Gródek; Sambor-Stryj-Drohobycz; Tarnopol-Brzeżany; Stanisławów-Tyśmienica; Kołomyja-Śniatyn-Buczacz; Brody-Złoczów. — Ponieważ wybory w miastach odbywają się przed i po południu, a po południu do godziny 6, poczem dopiero komisye wyborcze przystępują do skrutynium: przeto nie będziemy mogli podać czytelnikom naszym rezultatu wyborów z miast już w dzisiejszym numerze *Gazety*. Jutro rano o godzinie 7 wyjdzie jednak nadzwyczajny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, zawierający rezultat wyborów z miast. Dodatek ten będzie można nabyć, jak zwykle, w biurach sprzedaży dzienników.

Dotąd wybrano 42 posłów z Galicyi. Rezultat dotychczasowy przedstawia się jak następuje: 22 kandydatów komitetu centralnego, 3 ludowców, 6 zwolenników ks. Stojałowskiego, 2 socyalistów, 7 umiarkowanych Rusinów, 2 radykałów ruskich.

* * *

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Niniejszem zapraszam szanownych wyborców wielkiej własności okręgu Stanisławów - Bohorodczany - Tłumacz - Buczacz na zebranie przedwyborcze celem zdania sprawy z dotychczasowej mojej działalności poselskiej — na dzień 21 marca o godzinie 7 wieczorem w sali Rady powiatowej w Stanisławowie.

Wojciech Dzieduszycki.

* * *

Donieśliśmy już wczoraj, że na zwyczajnem posiedzeniu tutejszej Izby handlowej i przemysłowej, odbytem w dniu 16 b. m. pod przewodnictwem prezydenta dr. Marchwickiego, po załatwieniu szeregu spraw bieżących i wyborze członków państwowej Rady kolejowej (pp. Władysława Gubrynowicza i Ignacego Russmanna, a jako zastępców pp. Michała Michalskiego i Stanisława Ciuchcińskiego), Prezydent dr. Marchwicki zaprosił tych członków Izby, których kandydatury na posłów do Rady państwa zgłoszono, do wygłoszenia politycznego wyznania wiary.

Pierwszy przemówił krótko p. Wł Gubrynowicz. Podziękował za zaufanie kolegom, którzy kandydaturę jego zgłosili, oświadczył wszakże stanowczo, że o mandat się nie ubiega, a apelując do tradycyjnej zgody, jaka w Izbie lwowskiej zawsze panowała, prosił o oddanie wszystkich głosów na wiceprezydenta p. Jakóba Piepesa.

Wiceprezydent p. J. Piepes, dziękując poprzedniemu mowcy za polecenie, wskazał na 30-letni swój czynny udział w życiu publicznem. Jakkolwiek przechodził czasy, w których wygłaszanie gorących formułek patryotycznych było w modzie, nie mógł nigdy przemódz na sobie wygłaszania czegoś, co się samo przez się rozumie. Mowca nie pojmuje, jak można mieszkać tu, zrodzić się tu z dziada pradziada, żywić się tu i pracować, a być dla losów i dla przyszłości tej ziemi obojętnym. Wynika ztąd, że mowca może uznawać tylko taką politykę, której tło główne jest — polskie, wszystkie inne dążenia i postulaty tej głównej myśli podporządkować należy. Mowca oświadcza się za bezwzględną solidarnością Koła polskiego w Wiedniu, uznaje atoli, że tym przedstawicielom, którzy powierzone mają specyalne interesy ludności, powinna być zostawioną swoboda przemawiania i głosowania w Izbie, zawsze jednak pod warunkiem. że większość Koła na to się zgodzi. Odpierając w końcu stanowczo insynuacye, jakoby ostatnimi dniami popierał kandydata skrajnego, nieuznającego konieczności tej solidarności, wyraził mowca gotowość odpowiadania na wszelkie interpelacye.

W ciągu dyskusyi. jaka się z kolei wywiązała, interpelowali p. Piepesa: p. Jonasz w sprawie ugody z Węgrami, p. Ciuchciński w sprawie zachowania się żydów podczas ostatnich wyborów sejmowych z miasta Lwowa, p. Baczewski w sprawie podwyższenia podatku od wódki, p. Wczelak zapytywał kandydata, czy gotów jest ewentualnie wstąpić do utworzyć się mającego w Radzie Państwa klubu przemysłowców, podniósł potrzebę zmiany ustawy o budowie tanich domów dla robotników, która wyklucza wszelką inicyatywę prywatną, prosił w końcu przyszłego posła o szczególną opiekę nad zaniedbanem w kraju naszym szkolnictwem przemysłowem. P. Mayer domagał się, aby Lwów pod względem opłaty podatków konsumcyjnych był traktowany na równie z innemi miastami „zamkniętemi". Wreszcie p. Gubrynowicz poruszył sprawę dostaw dla armii.

Wiceprezydent p. Piepes dał na wszystkie interpelacye treściwą, wyczerpującą odpowiedź. W sprawie traktatu cłowego z Węgrami polscy posłowie będą musieli dla względów ogólno państwowych uczynić ofiarę z najżywotniejszych interesów naszego kraju, ich rzeczą jednak będzie postarać się o częściową bodaj rekompensatę na innych polach. Mowca jest zdania, że Węgry powinny się przyczyniać analogicznie do innych wydatków wspólnych, także do częściowego pokrycia kosztów utrzymywania kolei przedlitawskich, względnie galicyjskich, które, jak wiadomo, budowano wyłącznie w celach strategicznych. W odpowiedzi p. Ciuchcińskiemu powołuje się kandydat na znaną przeszłość swoją, która dowodzi, że zawsze jak najusilniej starał się o utrzymanie zgody wyznaniowej między mieszkańcami stolicy. Takim samym duchem przejętą była również długoletnia jego działalność w Izbie handlowej.

Podwyższenie podatku od wódki uważa mowca za nadzwyczaj szkodliwe dla wszystkich, którzy z przemysłem tym mają do czynienia. I z finansowego stanowiska Galicyi należałoby oprzeć się temu energicznie, a przynajmniej uzyskać rekompensatę za poważne straty, jakie kraj z tego powodu poniesie. Mowca wykazuje, iż Galicya w razie podwyższenia podatku wódczanego o 15 zł. na hektolitrze płacić będzie rocznie o $1^1/_2$ miliona zł. więcej niż płacić by powinna przy każdym innym podatku, równomiernie podług ilości już nie podatku, ale ludności rozłożonym. Za te $1^1/_4$ miliona opłacanych przez najbiedniejszą część ludności Galicyi, — należy domagać się bardzo znacznej rekompensaty i należy wykazać, jak nieusprawiedliwione były swego czasu owe krzyki o „podarku milionowym dla Galicyi". Do klubu przemysłowców, który w Radzie państwa ma powstać, zdaniem mowcy, każdy przedstawiciel Izby handlowej i przemysłowej wstąpić powinien, inna rzecz jednak wiązać się solidarnością z takim klubem. Zachodzi wielka obawa, że dla interesów naszego kraju byłoby to szkodliwem, jak tego doświadczamy niestety bardzo często tam, gdzie nas powołują do solidaryzowania się z przemysłowcami innych krajów austryackich. Dowodem tego między innemi sprawa dostaw wojskowych, którą trzeba formalnie kawałkami wyrywać z rąk przemysłowców innych prowincyj. Sprawą tanich mieszkań dla ubogiej ludności mowca żywo się interesuje oddawna. Dotychczasowa ustawa jest istnym *lucus a non lucendo* i zmienioną być musi. W Wiedniu zawiązało się z inicyatywy tamtejszej Kasy oszczędności osobne stowarzyszenie dla budowy tanich domów, i u nas podobna instytucya ma powstać niebawem. Również zapewnia kandydat, że i nadal, jak dotąd, gorliwie zajmować się będzie rozwojem szkół przemysłowych. W końcu mowca wyjaśnia, że co do Lwowa reforma podatku akcyzowego jest w toku i uwzględnić ma szczególnie artykuły najniezbędniejsze.

Powyższe wywody przyjęto hucznymi oklaskami.

Z kolei przystąpiono do próbnego głosowania, w którem na 26 głosujących 21 głosów otrzymał p. Piepes, jeden p. Gubrynowicz, a 4 kartki oddano próżne.

Prezydent dr. Marchwicki wobec tego wyniku głosowania stwierdzając. że jedynym kandydatem Izby jest wiceprezydent p. Jakób Piepes, i wzywając wszystkich członków, aby przy wyborze piątkowym na tegoż solidarnie oddali swe głosy, wskazał na brak urzędników narodowości polskiej na wyższych stanowiskach w dykasteryach rządowych w Wiedniu, na czem interesy krajowe, skutkiem nieznajomości ich w tych sferach, najbardziej cierpią.

Kandydat p. Piepes przyjąwszy te wskazówki p. prezydenta do wiadomości, zaznaczył jednak w końcowem swem przemówieniu, że wadą Polaków na wyższych stanowiskach rządowych jest przesadna obawa, by ich nie pomawiano o stronnicze protegowanie swego kraju i jego mieszkańców, obawa, której członkowie innych narodowości nie mają. Ztąd w kraju pewna, jak mowca przyznaje, nieusprawiedliwiona obojętność na to, czy w wyższych dykasteryach wiedeńskich zasiadają Polacy czy nie. — W końcu przedstawił mowca skomplikowaną organizacyę Ministerstwa kolejowego.

Wybór odbędzie się w piątek 19 b. m. o godz. 4 popołudniu.

* * *

W dniu wczorajszym odbyły się wybory: z gmin wiejskich w Styryi 9 posłów, w Czechach 30 posłów, oraz z kuryi miejskiej, w Górnej Austryi 6 posłów, w Salcburgu 2 posłów, w Karyntyi 3 posłów, w Morawii 13 posłów, w Szląsku 4 posłów. Ogółem wybierano wczoraj 67 posłów. Mianowicie:

Styrya.

W Styryi, z kuryi gmin wiejskich wybierano wczoraj 9 posłów. Wybrano 5 Niemców katolicko-konserwatywnych, 3 Słoweńców, 1 członka niemieckiej partyi ludowej. Mianowicie wybrani są: W okręgu Grac ponownie Mateusz Kaltenegger klerykał, w okręgu Bruck nad Murą ponownie Aloizy Posch z niemieckiego stronnictwa katolicko-ludowego, w okręgu Judenburg ponownie Błażej Herk klerykał, w okręgu Hartberg ponownie Fr. Hagenderfer klerykał, w okręgu Feldbach rolnik Wagner klerykał, w okręgu Leibnitz ponownie Aloizy Karlon klerykał, w okręgu Marburg ponownie Franciszek Robicz konserwatywny Słoweniec, w okręgu Pettau ponownie dr. Leopold Gregorec słoweński klerykał i w okręgu Cylli Loter Berks, właściciel większej posiadłości, słoweński klerykał.

Czechy.

W Czechach wybierano wczoraj 30 posłów z kuryi gmin wiejskich. Wybrano: 15 Młodoczechów, 1 Czecha radykała, 9 Niemców-postępowców (t. zn. ze stronnictwa, które zajęło miejsce niemieckiej partyi liberalnej), 1 członka stronnictwa chrześciańsko-socyalnego, 1 członka stronnictwa agrarnego, 3 członków niemieckiego stronnictwa ludowego. Mianowicie wybrani zostali:

W okręgu Djeczyn (Tetschen) Gustaw Nowak ze stronnictwa niemiecko-postępowego (80 głosami większości przeciw socyaliście Pernerstorferowi), w Libercu (Reichenberg) przy ściślejszym wyborze Adolf Glöckner ze stronnictwa niemiecko-postępowego (przeciw socyaliście dr. Adlerowi); w okręgu Czasław ponownie dr. Fryderyk Pacak Młodoczech; w okręgu Budziejowice Schramek z partyi agrarnej; w okręgu Karolinenthal ponownie hr. Wacław Kaunic Młodoczech; w okręgu Smichów ponownie Wacław Krumbholz Młodoczech; w okręgu Młody Bolesław (Jungbunzlau) ponownie Wilhelm Tekly Młodoczech; w okręgu Trutnów ponownie dr. Franciszek Roser ze stronnictwa niemiecko-postępowego: w okręgu wyborczym Königgraetz ponownie dr. Jan Dworzak Młodoczech; w okręgu wyb. Litomyśl ponownie Eranciszek Peschka ze stronnictwa niemiecko-postępowego, w okręgu Prachatic, Grössl ze stronnictwa niemiecko-postępowego, w okręgu Pilzno ponownie dr. Emanuel Dyk Młodoczech, w okręgu Rudnia (Raudnitz) ponownie dr. Edward Gregr Młodoczech, w okręgu Przybram ponownie Franciszek König Młodoczech, w okręgu Kolin Aloizy Kryf Młodoczech; w okręgu Chleb (Eger) Grzegorz Schoenerer ze stronnictwa niemiecko-narodowego; w okręgu Karlsbad Steiner ze stronnictwa niemiecko-postępowego, w okręgu Krumiów (Krumau) Jerzy Kletzenbauer chrześciańsko-socyalny; w okręgu Pisek ponownie dr. Vaszaty radykał; w okręgu Mies Wincenty Hofmann ze stronnictwa niemiecko-postępowego; w okręgu Litomierzyce Wacław Günther ze stronnictwa niemiecko-postępowego; w okręgu Czeska Lipa ponownie Józef Kirschner ze stronnictwa niemiecko-postępowego; w okręgu Plan Karol Iro niemiecki narodowiec; w okręgu Selczan Karol Loula młodoczech; w okręgu Saac Franciszek Kittel niemiecki ludowiec; w okręgu Iiczyn ponownie dr. Karol Kramarz Młodoczech; w okręgu Czychnów (Reichenau) Franciszek Hovorka Młodoczech; w okręgu Chrudim Franciszek Udrzal Młodoczech; w okręgu Niemiecki Brod ponownie dr. Edward Brzorad Młodoczech i w okręgu Tabor dr. Ignacy Lang Młodoczech.

Austrya górna.

W Austryi górnej wybierano wczoraj 6 posłów z kuryi gmin wiejskich. Wybrano trzech posłów katolicko-konserwatywnych, jednego Niemca-narodowca, nadto przyjdzie do dwóch wyborów ściślejszych. Mianowicie wybrani zostali: w okręgu Fraustadt Michał Muhr klerykał, w okręgu Ried Maksymilian Pfliegl klerykał, w okręgu Steyr ponownie Leopold Erb z niem. stronnictwa narodowego, w okręgu Wels Zaunegger klerykał, w okręgu Linc odbędą się wybory ściślejsze dwóch posłów między Böheimem (kand. niem. stron. ludow. i rękodzielnik.) a Gesslerem (niem. stron. ludowe), Bancalari (niem. postęp.) a Seiboldem konserwatystą. Liberalni utracili w Austryi górnej 3 mandaty (w Wels, Freistadt i Ried) a od rezultatu ściślejszych wyborów w Lincu zależy czy nie utracą jeszcze jednego lub nawet dwóch.

Salzburg.

Przy wczorajszych wyborach w Salzburgu z kuryi miejskiej wybrany został: w okręgu St. Johann Antoni Hüber z niemieckiego stronnictwa katolicko-ludowego, w mieście zaś Salzburgu odbędzie się ściślejszy wybór między dr. Sylwester (niem. narod.) a Faulhammerem (niem. postęp.).

Karyntya.

Przy wczorajszych wyborach z kuryi miejskiej w Karyntyi wybrani zostali trzej Niemcy narodowcy. Mianowicie w okręgu Celowiec wybrany ponownie Dobernigg z niemieckiego stronnictwa ludowego, w okręgu St. Veit Hugon Eisele, niemiecki narodowiec i w okręgu Villach ponownie dr. Otton Steinwender z niemieckiego stronnictwa ludowego.

Morawa.

Na Morawach wybierano wczoraj 13 posłów do Rady państwa z kuryi miejskiej. Wybrano ośmiu Niemców ze stronnictwa postępowego, jednego Niemca ludowca, czterech czeskich kandydatów kompromisowych. Mianowicie wybrani zostali: w okręgu Neustadtl ponownie dr. Adolf Stransky Czech; w okręgu Kromieryż ponownie Wojciech Kulp Czech; w okręgu Holleschau ponownie dr. Jan Zaczek Czech; w okręgu Nowy Iczyn (Neutitschein) ponownie dr. Maks. Menger ze stronnictwa niemiecko-postępowego; w okręgu Weisskirchen ponownie dr. Adolf Promber ze stronnictwa niemiecko-postępowego; w okręgu Ołomuniec Edward Skala Czech; w okr. Nikolsburg ponownie dr. Leopold Götz ze stron. niem.-post.; w okręgu Sternberg dr. Karol Chiari ze stron. niem.-post.; w okręgu Moraw. Trübau dr. Maksymilian Budik niemiecki ludowiec; w okręgu Iglawa ponownie dr. Gustaw Gross ze stronnictwa niem. postęp.; w okręgu Znaim ponownie Wiktor Hübner ze stron. niem.-postęp. a wreszcie z miasta Berno br. Hen. d'Elvert i p. Otton Lecher obaj Niemcy postępowi. Dotychczasowe niem. stronnictwo liberalne (obecnie postępowe) straciło na Morawach z kuryi miej-

---

czach, nie schodził mu z pamięci. Pomyślał, że jednak w tę straszną noc nikt nie pogrąża się bez trwogi, że życie całe, wobec konieczności śmierci, jest jedną ogromną, tragiczną niedorzecznością — i powrócił do pani Elzenowej w wielkiem pognębieniu ducha.

Lecz ona odetchnęła głęboko, dowiedziawszy się, że Kresowicz nie zostawił żadnych papierów. Oświadczyła, że pośle także, ile będzie trzeba, na jego pogrzeb i teraz dopiero poczęła mówić o nim z pewną litością. Napróżno jednak usiłowała zatrzymać na parę godzin Swirskiego. Malarz odpowiedział, że nie umiałby dziś być sobą i że musi stanowczo wracać do domu.

— Ale wieczorem zobaczymy się przecie? — rzekła, podając mu rękę na pożegnanie — ja miałam nawet zamiar wpaść wieczorem do Nizzy i pojechać razem z panem...

— Dokąd? — spytał ze zdziwieniem Swirski.

— Czy pan zapomniał? Na Formidabla...

— Ach! To pani jedzie na ten bal?

— Żeby pan wiedział, jak mi to ciężko, zwłaszcza po tak przykrym wypadku, toby pan płakał nademną.... Mnie tego biedaka przecie także żal.... Ale trzeba!... trzeba choćby dlatego, żeby ludzie nie robili jakichś przypuszczeń....

— Tak? do widzenia! — rzekł Swirski.

I w chwilę później, siedząc w wagonie, mówił sobie:

— Jeśli pojadę z tobą na Formidabla, albo gdziekolwiek, to jestem zdechłym krabem!

(Ciąg dalszy nastąpi).

skiej dwa mandaty (z tych jeden w Ołomuńcu gdzie wyszedł Czech).

Szląsk.

Przy wczorajszych wyborach z kuryi miejskiej na Szląsku wybrani zostali: w okręgu Jägerndorf Wiktor Heger z niemieckiego stronnictwa ludowego, w okręgu Cieszyn ponownie Leonard Demel z niemieckiego stronnictwa postępowego, w okręgu Bielsk ponownie dr. Teodor Haase ze stronnictwa niemiecko-postępowego a w okręgu Opawa Hofman z niem. stron. ludow. Liberalni stracili na Szląsku 1 mandat (w Jägerndorfie.

Z Warszawy.

(O nowym generał-gubernatorze. — Zmiany na wyższych stanowiskach — Drażniące artykuły Dniewn. Warsz. — Polemika z powodu nazwy Królestwo Polskie. — Stypendya im. Kopernika. — Sprawa monopolu wódczanego w Królestwie Polskiem).

Z dotychczasowej działalności nowego generał-gubernatora niewiele jest jeszcze do zanotowania. Jest on widocznie zajęty — jak pisze korespondent *Dziennika Poznańskiego* — oryentowaniem się w stosunkach miejscowych a zanim zdobędzie sobie ogólny na nie pogląd nie będzie można spodziewać się jakichkolwiek ważniejszych aktów, znamionujących kierunek jego polityki. Tymczasem stara się gromadzić na około siebie dosyć osób i to nie tylko ze sfer urzędników, chętnie wysłuchuje wiadomości i uwag o specyalnych sprawach, a nawet wyraża życzenia, aby mu je przedstawiano. Do osób odwiedzających go o poszczególnych kwestyach odezwał się już w sposób wielce dla Polaków sympatyczny, słowem na wszystkich, którzy dotychczas z ks. Imeretyńskim się zetknęli, najlepsze wywarł wrażenie; przedewszystkiem zaś wrażenie człowieka, biorącego zadanie swoje bardzo na seryo i zdającego sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, która na nim cięży i wobec państwa i w obec ludności kraju i jej stosunku do państwa.

Na szerokie koła ludności tutejszej sympatyczne wrażenie robi to, że ks. Imeretyński, odmiennie od zwyczajów, przyjętych przez poprzedników, często przechadza się sam po mieście pieszo, gdy poprzedników jego spotykano zwykle w powozie z eskortą.

W tych dniach należy spodziewać się ogłoszenia nominacyi dotychczasowego wicegubernatora, p. Lwowa, na naczelnika kancelaryi generał-gubernatora, w miejsce Szczyrowskiego. Miejsce p. Lwowa zajmie dotychczasowy urzędnik z rządu gubernialnego Popow. Obydwie nominacye sympatycznie będą w Warszawie przyjęte. Nowy pomocnik generał-gubernatora, ks. Oboleński spodziewany jest za tydzień. Poprzedza go bardzo dobra reputacya, ale ludzie wtajemniczeni w bieg spraw, powiadają, że ks. Oboleński niedługo w Warszawie zabawi, bo go rychło wyższe czeka stanowisko. Coraz mniej zaczynają żałować Petrowa, którego następcą jest ks. Oboleński; okazuje się bowiem, że p. Petrow dużo bardzo nieprzyjemnych dla ludności polskiej przedstawień w ostatnich czasach wysłał do Petersburga. Wrócą one obecnie wszystkie do opinii nowego generał-gubernatora.

Z Petersburga donoszą, iż w tych dniach już nastąpi ogłoszenie nominacyi gubernatora jekaterynosławskiego, Martynowa, na gubernatora warszawskiego.

Zadziwia tu powszechnie, że gdy główny naczelnik kraju, jakkolwiek polityczne jego poglądy nie są jeszcze znane, osobiście robi wrażenie człowieka pragnącego występować pojednawczo, *Dniewnik Warszawskij* bezustannie występuje drażniąco. Co chwila spotkać się tam można z krótszymi czy dłuższymi artykulikami nie tylko nie mającymi nic wspólnego z polityką pojednawczą, ale wprost tej polityce przeciwnymi.

Niedawno zamieścił on artykuł niejakiego Żirnego, w którym wylano kubeł żółci i nienawiści na Polaków, a to z powodu uchwały Sejmu galicyjskiego o restauracyi zamku wawelskiego, a w tych dniach mieszając się do polemiki jaka toczyła się pomiędzy dwoma petersburskimi dziennikami *Swietem* i *St. Petersb. Wied.* z powodu artykułu „Królestwo Polskie“, stanął po stronie *Swieta* i zakończył swój wywód wykrzyknikiem: „Żadnego Królestwa Polskiego nie ma i nigdy nie będzie!“ jest tylko „Priwislanskij kraj“ i „Priwislanskija gubernia“.

Na to odpowiada mu jeden z dzienników warszawskich: Jeśli *Warszawskij Dniewnik* chciał być bezstronnym, to powinien był zarazem przytoczyć ostatni akt woli monarszej, a mianowicie reskrypt do rz. r. t. Apuchtina, w którym użyte są słowa: „młodzież polska“, „kraj polski“ i „Królestwo Polskie“.

Korespondent warszawski *Now. Wremia* usiłuje wykazać niesłuszność zarzutów prasy polskiej, która wyraziła ubolewanie, że stypendya imienia Kopernika, istniejące przy uniwersytecie warszawskim, otrzymują studenci rossyjscy.

„Fundusz imienia Kopernika — pisze korespondent — zebrany został ze składek ogłoszonych w całej Rossyi, a w warunkach co do udzielania stypendyów z tego funduszu nie ma żadnych ograniczeń pod względem narodowości i wyznania stypendystów. A ponieważ stypendya imienia Kopernika wydawane bywają tylko studentom wydziału filozoficzno-matematycznego, na wydziale tym zaś studenci rossyjscy tworzą większość, jest rzeczą zupełnie naturalną, iż ze stypendyów imienia Kopernika korzysta więcej Rossyan niż Polaków“.

Otóż nieprawdą jest twierdzenie korespondenta, że „ze stypendyów imienia Kopernika korzysta więcej Rossyan niż Polaków“, albowiem w nadesłanym i ogłoszonym wykazie stypendystów nie ma ani jednego Polaka.

W ministeryum skarbu w tych dniach ukończono czynności przygotowawcze około wprowadzenia monopolu wódczanego w gub. Królestwa Polskiego.

Przesilenie na Wschodzie.

W chwili, gdy to piszemy, nie ma jeszcze doniesienia o rozpoczęciu blokady wybrzeży greckich, chociaż już wczoraj oczekiwano zastosowania zarządzeń przymusowych. Przypuszczają, że zwłoka nastąpiła wskutek katastrofy jakiej uległ pancernik rossyjski pod Kaneą, któremu w blokadzie była wyznaczona ważniejsza rola. Jak wiadomo pancernik ten wskutek eksplodowania pocisku działowego został w części zrujnowany, a z jego załogi ubyło przeszło 30 ludzi, z których większa połowa odniosła śmierć na miejscu. Równocześnie z rozpoczęciem blokady mają mocarstwa wydać proklamacyę do Kreteńczyków z oznajmieniem, że Kreta otrzyma administracyę autonomiczną pod opieką Europy.

Wiadomość, że mocarstwa przystępują do akcyi czynnej przeciw Grecyi wywołała wielkie zadowolenie w Yildiz-Kiosku i politycznych kołach tureckich. Krążą pogłoski, że Porta zamierza rozesłać do mocarstw noty z podziękowaniem.

W Atenach odbyła się rada ministeryalna celem rozważenia, jakie rząd grecki ma zająć stanowisko na wypadek zastosowania środków przymusowych ze strony mocarstw. Zapewniają, że rząd uznaje akcyę czynną za jedyne rozwiązanie kwestyi. Pułkownik Vassos otrzymał polecenie, aby przeniósł swój obóz w głąb wyspy do Sfakia. Armię w Tessalii podzielono na dwie dywizye; naczelne dowództwo nad obiema objął następca tronu.

Z Aten telegrafują do *Timesa*: Panuje ogólne przekonanie, że wojna jest nieuniknioną. Lud jest bardzo rozjątrzony na Rossyę, bo jej to inicyatywie przypisują postanowienie mocarstw zastosowania środków przymusowych. Wszędzie dają się słyszeć głosy, iż Grecya nie powinna ustępować.

Rezerwy greckie wysłano przedwczoraj na granicę. Z zapisanych na listach rezerwy stawiło się 94 proc. Brakujące 6 proc. stanowią przebywający za granicą lub zmarli. Ludność wiejska dostarczyła rządowi bezpłatnie 12.000 koni i 2000 wozów.

Wbrew pesymistycznemu zapatrywaniu fachowych kół europejskich na zbrojną siłę Grecyi, przedstawiają tę sprawę doniesienia z Aten całkiem inaczej. Według obliczeń greckiego ministerstwa wojny, ogólna siła zbrojna, po powołaniu wszystkich rezerw, wynosi 90.000 żołnierzy, w tem jedenaście tysięcy piechoty marynarki.

Obecnie stoi pod bronią 46.000 na lądzie, a 6500 na statkach. W Tessalii stoi załogą obecnie 28.000 piechoty i 22 baterył. W Arta i na wyspie Leukas zgromadzono dotychczas 8000 ludzi i 3 baterye. Na wodach między Leukas i Epirem krąży fregata pancerna „Król Jerzy“, dwie łodzie kanonierskie i wiele statków transportowych, podczas gdy Turcy nie posiadają zupełnie statków, mogących przeszkodzić wojskom greckim w wylądowaniu na wybrzeżu Epiru.

Ze strony tureckiej zarządzono na granicy greckiej nowe środki wojskowe przeciwko przekraczaniu granicy przez zbrojne oddziały.

Z senatu francuskiego.

Wiadomo już z wczorajszej depeszy, że na wtorkowem posiedzeniu senatu uchwalono 240 głosami przeciw 32 wotum ufności dla rządu z powodu jego postawy w kwestyi kreteńskiej, a równocześnie aprobowano oświadczenia p. Hanotaux. Minister spraw zagranicznych w wywodach swych oświadczył między innemi:

Jedyną poważną przeszkodą w urzeczywistnieniu autonomii kreteńskiej, która na byc proklamowaną przez admirałów, jest postawa Grecyi i obecność wojska greckiego na Krecie.

Kwestya kreteńska jest tylko epizodem w większym dramacie, który rozgrywa się w Turcyi. Istnienie państwa ottomańskiego jest zagrożone. Każdy mąż stanu wie dobrze, iż upadek tego państwa wywołałby przewrót, mogący doprowadzić do ogólnej konflagracyi. Katastrofie może przeszkodzić tylko szczere współdziałanie wszystkich mocarstw, celem utrzymania nietykalności państwa ottomańskiego i przeprowadzenia programu reform.

Najważniejszym wypadkiem posiedzenia był udział w dyskusyi Freycineta, który wystąpił przeciw krytyce swej polityki w roku 1886 przez p. Hanotaux (na posiedzeniu poniedziałkowem Izby francuskiej) podnosząc, że wówczas nie brała Francya udziału w blokadzie portów greckich. Pod koniec mowy zaznaczył Freycinet, iż zważywszy na dzisiejszy stan rzeczy, musi Grecya ustąpić. Rząd francuski dał słowo i musi go dotrzymać. Żądam tylko największej energii, aby zmusić sułtana do zaprowadzenia reform w Turcyi.

W odpowiedzi podnosi Hanotaux, iż dzisiejsza sytuacya różni się znacznie od sytuacyi w roku 1886. Znajdujemy się wobec faktów, grożących pokojowi. Nie chodzi teraz tylko o intencye. Sytuacya ta wymaga największej energii. Przyłączyliśmy się do koncertu europejskiego, celem przeprowadzenia środków przymusowych, ale przedtem nie szczędziliśmy dobrych rad. Usiłowaliśmy wszelkimi sposobami wstrzymać Grecyę od łudzenia się nadzieją, kryjącą niebezpieczeństwo. *(Hałas na galeryi. Protest na ławach radykałów).* Wszystkie mocarstwa czują sympatyę dla Grecyi, a my byliśmy pierwszymi, którzy okazali tę sympatyę. Żądaniu Freycineta, abyśmy wystąpili z koncertu europejskiego, nie możemy zadość uczynić. Obecna sytuacya nie znosi żadnego dalszego ociągania.

Hanotaux prosił w końcu senat, aby oświadczenia te przyjął do wiadomości, której to prośbie dał wyraz powyżej zaznaczony wynik głosowania.

KRONIKA

Lwów, 18 marca.

— Wybór dwóch posłów z miasta Lwowa odbywa się dzisiaj w najzupełniejszym spokoju i porządku. Udział wyborców w głosowaniu jest dość silny. Do godziny pierwszej w południe głosowało w każdej z sal od I. do V. około 450 do 500 wyborców, najwięcej głosowało w sali VI. bo około 600. Wyborcy podzieleni są co do głosowania alfabetycznie, więc nie można stanowczo orzec, które warstwy wzięły przed południem silniejszy, które mniejszy udział w wyborze. W godzinach południowych zaznaczył się stosunkowo większy niż poprzednio napływ wyborców ze sfer urzędników, zajętych pracą biurową. Agitacya rozwija się głównie na murach ratusza — które, zwykle posępne i szare, ozdobiły się w dniu dzisiejszym, różno kolorową dekoracyą afiszową, na której wyrób złożyły się najrozmaitsze komitety, oraz „grona wyborców“, z których jedno zdeklarowało się jako „grono niezawisłych“ inne jako „grono całkiem niezawisłych wyborców“. O szansach kandydatów nic powiedzieć nie można, zwłaszcza, że i wyborcy wyznania mojżeszowego podzielili się na dwa obozy, afisze jednego zalecają dr. Piętaka i dr. Dulębę, drugiego zaś dr. Piętaka i dr. Łozińskiego. Nie obywa się też bez innych środków agitacyjnych, wykryto pobo nawet specyalnie założone w tym celu biuro agitacyjne w Rynku, gdzie wyborcom nie bardzo silnym w piśmie wypisywano nazwiska kandydatów. Z tem wszystkiem jednak porządek panuje wzorowy, nad którym czuwają: radca Dworu i dyrektor policyi p. Wład. Krzaczkowski, kilku delegowanych urzędników policyi, ze strony miasta zaś p. prezydent dr. Małachowski, delegaci Rady i urzędnicy Magistratu, zaopatrzeni odznakami, tudzież straż miejska pożarna, pod kierunkiem swego naczelnika p. Prauna. Dzięki stosownym zarządzeniom, wyborcy, którzy głos swój oddali, wychodzą natychmiast z lokalu wyborczego osobnem wyjściem, tak, że niema owych tłumnych gromadzeń się wyborców w korytarzach i na schodach ratusza, co dawniej nieraz tak przykro ucuwać się dawało — i głosowanie odbywa się zupełnie swobodnie. Zarządzenia Prezydyum miasta w tej mierze zasługują na rzetelne uznanie. Głosowanie odbywa się w sześciu salach.

W skład komisyj wyborczych wchodzą:

W sali I: radca Namiestnictwa p. Jerzy Piwocki, komisarz rządowy i p. Roman Prokopowicz, koncepista c. k. Namiestnictwa, oraz członkowie komisyi pp.: Karol Andrzejowski, Karol Basch, J. A. Baczewski, Władysław Gubrynowicz, Maurycy Sprecher, Justyn Lang i Włodz. Anc.

W sali II: sekretarz Namiestnictwa p. Zygmunt Pietruski, oraz pp.: Jan Ihnatowicz, Bieniedzki, dr. Aleks. Balko, radca Nikisch, Krach, Machau i Kuss.

W sali III: sekretarz Namiestnictwa p. Wacław Zaleski, oraz pp. Ignacy Drexler, Krzysztof Janowicz, M. Jonasz. dr. Holzer, Rupprecht, M. Nierenstein i Jul. Wolański.

W sali IV: sekretarz Namiestnictwa Paweł Derenowski, oraz pp. Jakób Schapira, Jak. Loewenthal, Perediatkiewicz, Michał Fechter, Ludw. Weber, Józef Kicki, Wincenty Kuczabiński.

W sali V: sekretarz Namiestnictwa p. Tadeusz Bobrzyński, oraz pp.: dr. Aleks. Reiss, Józef Schirmer, Michał Sembratowicz, Jan Fok, Kazimierz Lewicki, Wład. Kaniewski i Wład. Chmielowski.

W sali VI: sekretarz Namiestnictwa p. Stanisław Linde, oraz pp.: Ad. Silberstein, Karol Sklepiński, Jan Szweykowski, Nathan Mayer, Leon Nowicki, Jakób Beiser i Walenty Schilling.

Do godziny 1 w południe głosowało około 3000 wyborców. Uprawnionych do głosowania jest 9500.

— P. Minister handlu br. Glanz zatwierdził „statut c. k. generalnego konsulatu wystawy powszechnej w Paryżu w r. 1900“ i upoważnił generalnego komisarza do przybrania sobie rady przybocznej, która ukonstytuuje się w dniu 25 b. m. w Wiedniu.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Zamianowani: ks. Stanisław Gromnicki, dziekan czortkowski *interim.* dziekanem stanisławowskim; ks. Józef Poręba, katecheta Szkoły realnej w Tarnopolu. — Jurysdykcyę otrzymali: ks. Ignacy Gurak i O. Józef Hrubant, T. J. — Konkurs na probostwo w Haliczu, ogłoszony z terminem do końca kwietnia b. r.

Dyecezya tarnowska: Prezentę na probostwo w Żabnie otrzymał ks. Tomasz Wroniewski, dotychczasowy prob. w Brzeźnicy ad Dębica. — Spensyonowani zostali: ks. Andrzej Buś, proboszcz w Jaślanach i ks. Fryderyk Kleta, ekspozyt w Machowej. — Konkurs na opróżnione probostwo w Jaślanach, rozpisany do 15 kwietnia. — Przesiesieni księża: Jan Wójcik z Kolbuszowej do Bochni, Wojciech Dąbrowski z Gręboszowa do Kolbuszowej, Jan Mirecki z Łączek na administracyę do Jaślan, Hieronim Błażyński z Ropczyc do Padwi, Jan Florek z Padwi do Ropczyc, Józef Olszowicki z Jakóbkowic do Krościenka.

Rekolekcye ludowe odbyły się od 19—28 b. m. w Królówce pod kierownictwem OO. Redemptorystów. Do św. Sakramentów przystąpiło 2225 osób, do bractwa różańcowego zapisało się 204, — w Trzcianie także pod kierownictwem OO. Redemptorystów od 11—21 b. m. Do św. Sakramentów przystąpiło 2450 osób, cała parafia wyrzekła się rozpalających trunków, 965 osób zapisało się do żywego różańca, 735 do Serca Jezusowego. Kasa Towarzystwa św. Józefa udzieliła na ten cel zapomogi dla Królówki 100 zł., dla Trzciany 50 zł.

— Bezpłatna nauka pływania. Magistrat miasta Lwowa rozpisuje konkurs na dziesięć bezpłatnych miejsc na kursie tegorocznym od 15 maja do 30 września 1897 trwać mającym, nauki pływania w c. k. pływalni wojskowej we Lwowie. O nadanie tych miejsc ubiegać się mogą dzieci obywateli i przynależnych do gminy miasta Lwowa a podania należy zaopatrzyć; metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa, świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza szkolnego, wykazującem dobry postęp w naukach i dobre obyczaje, poświadczeniem przynależności do gminy miasta Lwowa wydanem przez tutejszy urząd konskrypcyjny.

Tak udokumentowe podania należy wnieść do Magistratu lwowskiego w nieprzekraczalnym terminie do 15 kwietnia 1897.

— Z Kasyna miejskiego. W sobotę 20 b. m. odbędzie się w Kasynie przedstawienie magiczne i koncert kapeli wojskowej. Początek o godzinie 7 wieczorem. Lista otwarta.

— W „Skale“, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, p. Michał Lityński, profesor Szkoły realnej, wygłosi w niedzielę 21 b. m. odczyt p. t.: „Na falach Jońskiego morza“, wrażenia z podróży do Grecyi. Początek o godzinie pół do 6. Wstęp wolny.

Następne odczyty wygłoszą: ks. prałat Jan Gnatowski d. 25 b. m., prof. Seweryn Widt d. 28 b. m., dr. Antoni Pawlikowski, fizyk miasta, d. 4 kwietnia i inni.

— Z Tow. ludoznawczego. W sobotę, d. 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się na Uniwersytecie w sali geografii, odczyt p. Bronisława Koskowskiego p. t.: „O żywieniu się i mieszkaniach żydów małomiasteczkowych w Królestwie“.

— Towarzystwo „Rodzina“. Dnia 14 b. m. odbyło się walne zgromadzenie oddziału lwowskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“ w sali ratuszowej, przy licznym udziale członków we Lwowie zamieszkałych.

Oddział lwowski Towarzystwa „Rodzina“ liczy 183 członków rzeczywistych z 460 udziałami, członków wspierających 40 z 58 udziałami, czyli roczną wkładką 2480 zł. na fundusz emerytalny.

Majątek oddziału w dziale zapomóg doraźnych wynosił z dniem 31 grudnia 1896 gotówką 559 zł. 3 ct., która ulokowana jest w Banku krajowym na książeczce nr. 7541. W roku 1896 wydano na zapomogi doraźne kwotę 60 zł. Towarzystwo „Rodzina“ zawiązane w celu niesienia pomocy swoim członkom, tudzież wdowom i sierotom po takowych — pobiera obecnie od udziału 4 zł. rocznie; udziałów takich po 4 zł.

wolno mieć w miarę posiadanych środków i więcej, nigdy jednak po nad 12 udziałów.

Towarzystwo to ze względu na swe cele humanitarne, poleca się ze wszech miar wszystkim rękodzielnikom i przemysłowcom, a mający chęć przystąpienia wpisywać się mogą codzień w biurze Towarzystwa oddziału lwowskiego plac Halicki 12, gdzie udziela się też wszelkich wyjaśnień.

Po omówieniu kilku ważniejszych spraw, dotyczących rozwoju oddziału lwowskiego, udzielono ustępującemu prezydyum i wydziałowi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1896, poczem przystąpiono do wyborów.

Wybrani zostali przez aklamacyę: prezesem Bolesław Mikuliński, wiceprezesem Jan Walenty Schilling, sekretarzem Juliusz Gabryel, członkami wydziału pp.: Karol Basel, Wilhelm Flaczyński, Stanisław Köhler, Tomasz Najsarek i Karol Wenzel, — do komisyi rewizyjnej pp.: Alfred Budzynowski, Jan Klausel i Ferdynand Ohly.

— **Tyfus brzuszny.** Z powodu pojawienia się tyfusu brzusznego w Skniłowie, odry (kuru) zaś w Zubrzy i Kozielnikach, powiatu lwowskiego, ostrzega fizykat miejski publiczność, aby mleko z tych miejscowości pochodzące, przyjmowała tylko w naczyniach czystych, przynoszone przez osoby schludnie ubrane, tudzież, by je spożywała jedynie po przegotowaniu aż do stopnia wrzenia.

— **Zaręczyny.** W tych dniach odbyły się w Poznaniu zaręczyny panny Maryi Mańkowskiej, córki Wacława i Antoniny z Chłapowskich, z Pawłem Popielem, synem Marcina a wnukiem ś. p. Pawła Popiela.

— **Wycieczkę do Bośnii i Dalmacyi,** urządza austryacki klub turystów z Wiednia w dniach od 14 kwietnia (środy) wieczorem, do 25 kwietnia (niedzieli) z rana. W programie jest zwiedzenie miast: Zagrzebia Banialuki, Serajewa, Jabłonicy, Raguzy, Canosa, wyspy Lacroma, Rjeki, Abbazii i innych. Bliższych szczegółów udziela kancelarya klubu: Wiedeń I, Weichburggasse 18. Koszta podróży I klasą kolei wynoszą 165 zł., II klasą 135 zł.

— **Wykład p. Antoniego Potockiego,** znanego literata, przybywającego w tych dniach z Paryża, p. t. „O ruchu kobiecym we Francyi", odbędzie się dnia 20 marca b. r. o godzinie 7 wieczorem. Prelegent część dochodu z odczytu przeznaczył na rzecz Towarzystwa „Szkoły ludowej".

Bilety (fotel 1 zł., krzesło 50 ct., wstęp na salę 30 ct., galerya 15 ct.), nabywać można w księgarniach pp.: Seyfartha i Czajkowskiego, oraz Jakubowskiego i Zadurowicza, w dzień odczytu przy wejściu.

— **Kryptograf,** przyrząd ułatwiający dokładne wykonywanie fotograficznych zdjęć Röntgenowskich, zaprojektowany przez p. Zygmunta Korosteńskiego w rozprawie p. t.: „Ciemne promienie światła, a w szczególności Röntgenowskie", zyskał obecnie uznanie w fabrycznych i handlowych sferach wiedeńskich, a jak świadczy kontrakt, zawarty przez autora z zakładem fabrycznym Franciszka Steflitschka w Wiedniu, wejdą wkrótce kryptografy Korosteńskiego w obieg handlowy pod nazwą „Korosteński's Kryptograf, Steflitschek'scher Construction" i takąż nazwą polską, o ile są przeznaczone dla nabywców Polaków.

Kryptograf jest to ciemnia optyczna, podobna do tej, której używa się w fotografii; miejsce „matówki" zastępuje tu jednak tak zwana przez autora „lumineskówka" składająca się z wysuwalnej ramki, w której oprawiony jest karton, powleczony platynosinkiem barowym lub inną z soli o podobnych własnościach. Na kartonie tym, floryzującym pod wpływem promieni Röntgena, można dowolnie wywoływać obraz przedmiotu, mającego być odfotografowanym na sposób Röntgenowski i dopiero po otrzymaniu żądanej pozycyi, wsuwa się do przyrządu kasetkę z płytą fotograficzną i otrzymuje zdjęcie w tej właśnie pozycyi, o którą nam chodziło i którą poprzednio unaoczniliśmy sobie na lumineskówce. Wszystko to może się odbywać w oświetlonym pokoju, co przy użyciu samych tylko fluoryzujących ekranów byłoby niemożliwem. Przyrząd umożliwia też dokładne zdjęcia pod odpowiednim kątem, celem uzyskania röntgenowskich obrazów stereoskopowych i ułatwia naukowe badania i obserwacye wielu zjawisk, zastępując zarazem „kryptoskop".

Jak się dowiaduje *Przegląd lekarski*, opis konstrukcyi i prospekt cen kryptografów w różnych wielkościach (oraz rozszerzalnych), przesyła na żądanie *gratis* Z. Korosteński, redaktor *Dźwigni* we Lwowie; ekspedycyę zamówionych przyrządów uskutecznia zakład fabryczny: Steflitschek, Wien, Millergasse 8.

— **Wielka kradzież.** W Wiedniu popełniono w nocy z poniedziałku na wtorek wielką kradzież z włamaniem, przypominającą znaną zbrodnię, której się dopuszczono w r. 1885 w magazynie jubilera Granichstädtena na Grabenie. Ofiarą obecnej kradzieży padł tym razem jubiler, Platzer, przy ulicy Mariahilf. Według pozostawionych śladów przypuszczać należy, iż złoczyńcy, których była znaczniejsza ilość, ukryli się z wieczora w zakładzie uniformowym Schicka na I piętrze, a następnie wybiwszy otwór w podłodze, spuścili się do magazynu Platzera, ogłuszyli uderzeniami pozostawianego tam zawsze na noc psa, zabrali 100 złotych łańcuszków od zegarków, 156 złotych pierścionków, 144 szpilek z brylantami i mnóstwo drobniejszych kosztowności, poczem tą samą drogą powrócili na pierwsze piętro, a o świcie potajemnie z domu się wykradli.

Według telegramu, który otrzymaliśmy dziś rano, policya zaaresztowała jednego ze sprawców kradzieży wczoraj popołudniu, w chwili, gdy chciał zastawiać w lombardzie część zrabowanych przedmiotów. Nazywa się on Jan Jerzabek i jest czeladnikiem blacharskim, rodem z Goeding na Morawie. Gdy go eskortowano do policyi, zagroził jednemu z żołnierzy nożem i zdołał wyrwać się z rąk straży. Przytrzymany jednak przez publiczność, został skrępowany i odstawiony do więzienia.

— **Księgarnię Orgelbranda** w Warszawie — jak donosi *Kur. Warsz.* — nabył pewien ziemianin, który prowadzić ją będzie na własną rękę. P. M. Orgelbrand posiadał niegdyś księgarnię w Wilnie, zkąd dopiero przeniósł się do Warszawy.

— **Ciekawy autograf.** Gazety rossyjskie donoszą, że niejaki Fatych-Chalitow, zamieszkały w Kazaniu, przysłał do prezydenta Kijowa list, w którym proponuje nabycie od niego oryginalnego pisma Mahometa IV do Bogdana Chmielnickiego. Do listu dołączona jest kopia tego pisma w języku tureckim, z objaśnieniem, że dokument oryginalny ma dwa arszyny długości i jeden arszyn szerokości, jest doskonale zachowany i właścicielowi ofiarują zań 200 rubli, ale on woli sprzedać rzadki ten dokument Radzie miejskiej kijowskiej. List Fatych-Chalitowa i kopię dokumentu Rada wręczyła prof. Antonowiczowi dla ostatecznej decyzyi.

— **Nagłe zgony.** W niedzielę w Kijowie podczas uroczystego otwarcia Towarzystwa fizyczno-medycznego, prezes tego Towarzystwa, prof. Michał Stukawienkow, zmarł nagle na anewryzm serca w sali posiedzeń towarzystwa, co wywarło na ogóle zgromadzonych wstrząsające wrażenie.

W Gracu dnia 16 b. m. zmarł nagle na anewryzm serca Gustaw Froridl, redaktor klerykalnego pisma *Grazer Volksblatt*, wskutek wzruszeń, jakich doznawał przy odbieraniu depesz o rezultatach wyborów.

— **Ogromnej doniosłości wynalazek** udało się zrobić p. Franciszkowi Dussand, profesorowi genewskiego Uniwersytetu. Wynalazł on aparat, który nazwał „mikrofonograf", a który tem się ma stać dla ucha, czem dziś jest dla oka szkło powiększające i mikroskop Pochwytuje on bowiem najlżejsze szmery i czyni je dla ucha słyszalnemi. Nowy ten wynalazek stanowi aparat, składający się z dwóch części: z fonografu, który pochwytuje szmery i z aparatu, który zwiększa ich intensywność, a następnie je powtarza. Położywszy mikrofonograf na piersi człowieka, usłyszeć można dokładny rytm bicia serca, aparat bowiem pochwytuje najlżejsze jego uderzenia i produkuje je później głośno i wyraźnie. Wynalazca pracuje obecnie nad udoskonaleniem swego aparatu do tego stopnia, ażeby nawet proces myślenia uczynić dosłyszalnym. Kiedy człowiek myśli, przepływa silniej krew do naczyń mózgowych, a przypływem krwi wywołany szmer, ulepszony ten aparat ma pochwycić i oddać. Aparat ten odda ogromne usługi głuchoniemym. P. Dussand twierdzi bowiem, że aparat do tego stopnia ulepszy, iż zaopatrzone nim słuchawki umożliwią nawet głuchoniemym rozróżniać tony i głos ludzki.

— **Wybuch gazu.** Onegdaj rano nastąpił w biurze rachunkowem głównej poczty w Genui nadzwyczaj silny wybuch gazu, wywołując pożar. Kilka osób poniosło rany. Szkodę oceniają na 20.000 lirów.

— **Pożar.** W St. Louis w Ameryce spłonął siedmiopiętrowy budynek, mieszczący magazyny towarów firmy Ely i spółki. Wartości budynku wynosiła 200.000 dolarów, wartości zapasów towarowych 1,500.000 dolarów, czyli łącznie w monecie austryackiej około trzy i pół miliona złotych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z lwowskiego salonu. Na wystawę dzieł Pruszkowskiego złoży się około pięćdziesięciu prac mniejszych i większych rozmiarów. Z Krakowa wysłano 44 sztuk, ze Lwowa zaś zbierze się około sześć utworów, a to dzięki uprzejmości pp. Fedorowicza i Skrzyńskiego, którzy przyrzekli wzbogacić wystawę pracami będącemi w ich posiadaniu.

Oprócz obrazu Kotowskiego „Ballada" wystawiono wczoraj kolekcyę prac Reyznera, mianowicie: „Głowę Chrystusa", „Nimfę" i cztery „Widoki jesienne"; nadto większych rozmiarów obraz Franciszka Doubeka p. t. „Teściowa".

Do działu portretów zgłosili swe prace: Augustynowicz, Batowski i Kotowski.

Boulanger na scenie nie odniósł także wielkiego tryumfu. Jak z Paryża donoszą, odbyła się tam onegdaj generalna próba sztuki Piotra Denis, w której *le brave général* gra rolę bohatera, a liczne osobistości współczesnej Francyi z epoki Boulangera, przesuwają się przez deski sceniczne. Pomimo tej aktualności, sztuka nie wywarła szczególnego wrażenia, jest bowiem lichą ramotą. Sztuka ma 6 obrazów. Pierwszy rozgrywa się w *Cercle militaire*; w drugim obrazie Boulanger poznaje swą ukochaną, dla której później odebrał sobie życie. W następnych obrazach przedstawiono „spisek deputowanych z prawicy" i t. d.

„Branki w jasyrze", kolosalnych rozmiarów obraz malowany przez artystów Popiela Tadeusza i Rozwadowskiego Zygmunta, głównych współpracowników panoram: „Racławic" i „Golgoty", będzie niebawem u nas wystawiony.

Z teatru. Dziś w „Carmen" obok panny Hellerównej, wystąpi również p. Myszuga, którego niedyspozycya już przeminęła.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek, drugi występ Miry Hellerównej „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta. Z udziałem pań: Kasprowiczowej, Korolewicz, Skalskiej oraz p. Myszugi i Górskiego.

W piątek uroczyste przedstawienie ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Józefa Korzeniowskiego (wznowienie) „Okno na pierwszem piętrze", dramat w 1 akcie a 3 odsłonach J. Korzeniowskiego; „Okrężne", komedya w 2 aktach ze spiewami i tańcami J. Korzeniowskiego.

W sobotę, popołudniu, dla młodzieży szkolnej) „Hamlet", tragedya w 4 aktach Szekspira z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

Wieczorem trzeci występ Miry Hellerównej „Mignon", opera w 5 aktach A. Thomasa. —

W niedzielę popołudniu „Niewolnice z Pipidówki", komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego.

Z TEATRU

(„Przekupka Warszawska", obraz historyczny w 5 odsłonach Adama Bełcikowskiego, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 17 b. m.).

Z szeregu luźnych obrazów stworzyć pewną całość sceniczną, barwną i interesującą w całej swej treści, to nie łatwe zadanie, którego podjął się Adam Bełcikowski w najnowszym swym utworze. I wywiązał się z niego z niepospolitą zręcznością, składając ponowny dowód, że mu nie brak poczucia warunków sceny, a przytem i siły dramatycznej. „Przekupka Warszawska" obok zalet literackich, odznacza się właśnie tą siłą, w sytuacyach takich, jak n. p. scena w zamku królewskim, gdy nieszczęśliwy Stanisław August zmuszony jest wydać okrutny wyrok śmierci na brata, któremu udowodniono zdradę.

Łącznikiem tych obrazów jest historyczna postać przekupki Magdy, którą widzimy najprzód w obozie Kościuszki pod Mokotowem, rozdającą jadło żołnierzom i gotującą kawę samemu Naczelnikowi. Tam też dowiaduje się Magda, iż Kościuszce zależy wielce na zbadaniu, jakie plany mają na najbliższą przyszłość stojący pod Warszawą Prusacy. Odważna, a patryotyczna przekupka udaje się więc do obozu pruskiego i tam dowiaduje się, iż Prusacy zamierzają uderzyć tej nocy na Warszawę, a przychwytuje na gorącym uczynku zdrady znajomego swego, Jakóba, strzelca księcia Michała Poniatowskiego, prymasa. W ładnej scenie przekonywa Magda Jakóba o niegodziwości zdrady i zdobywa na nim list prymasa, pisany do obozu pruskiego ze wskazówkami. Magda z wiadomością tą i listem, bieży do ks. Józefa Poniatowskiego, który natychmiast donosi o zdradzie królowi. Tu następuje scena, o której wspomnieliśmy, scena w zamku królewskim, bardzo dramatyczna, chociaż osnuta na niestwierdzonem i dość nieprawdopodobnem podaniu, jakoby król zagrożonemu przez tłum uliczny śmiercią haniebną prymasowi, przesłał truciznę i zniewolił go do samobójczej śmierci. Legenda ta opiera się na podaniach niezbyt pewnych Kitowicza i Sagatyńskiego, którzy twierdzą, że Stanisław August przesłał bratu truciznę w proszku, że ją prymas wsypał do tabakierki, silnie zażył i natychmiast zginął, poczem zmienił się wnet do niepoznania. Nie potwierdza tej legendy naoczny świadek śmierci ks. Michała, Rudomina, nie potwierdza „Korespondent narodowy i zagraniczny", który mówi o kilkudniowej chorobie prymasa; wreszcie i sam podany sposób otrucia nie zdaje się być prawdopodobnym. — Wypadki ówczesne były zresztą tak pełne grozy, że i bez trucizny sprowadzić mogły cios śmiertelny na znękane serce starca. Prymas Poniatowski liczył w chwili zgonu 58 rok życia, pełnego trosk i pracy, której nie wahał się uczcić w mowie pogrzebowej ks. Jan Paweł Woronicz. On też stanął w obronie patryotyzmu zmarłego prymasa, na którego, zbyt może pospiesznie w czasach gorączki i nieszczęść, rzucono plamę zdrady. „Przywiedźcie — rzekł mowca — choć jedną jego radę, jeden projekt, jeden krok, którymby wśród gwałtu i pogróżek dążył na zgubę ojczyzny!" A to było mówione 18 sierpnia, to jest w sześć dni zaledwie po śmierci prymasa, w sześć dni potem, gdy na ulicach Warszawy rozbrzmiewał okrzyk tłumów: „Prymas zdrajca!"

Na podstawie wyroków, ferowanych przez tłumy w chwilach rozgorączkowania, nie pisze się historyi, — nie powinno się też, zdaniem mojem, — pisać na tej podstawie obrazów scenicznych, przeznaczonych dla szerokiej publiczności, która w krytykę historyczną wcale się nie bawi, a z teatru nieraz uczy się historyi i wyrabia sobie pojęcia....

Pod tym względem „Przekupka Warszawska" nie jest wolna od błędów, a czuł to także sam autor, gdy, poświęcając prymasa, postaci króla Stanisława Augusta usiłował za to nadać sympatyczną cechę nieszczęśliwego, zgnębionego monarchy, nie przypuszczającego nawet jeszcze wówczas zupełnego upadku ojczyzny, dbającego wprawdzie o swoją osobę, ale i o cześć narodu.... Czyniąc ten zarzut z ogólniejszego stanowiska, nie chcę tem bynajmniej obniżać wartości utworu, który sympatycznie przyjęty przez publiczność, w zupełności też pod względem artystycznym i literackim zasługuje na to. Piąta odsłona przedstawiająca Magdę umierającą i jej najwyższą nagrodę, uznanie jej patryotycznego poświęcenia ze strony Kościuszki, jest pełna siły i szczerej rzewności, która udziela się widzom.

Odegrany był ten obraz sceniczny w całości bardzo dobrze; tylko zbiorowe sceny, zwłaszcza gdzie występowało wojsko, nieco chromały. W roli głównej pani Stachowicz grała wybornie, zwłaszcza w scenach uniesień patryotycznych i dramatycznych; prostacza pospolitość przekupki, jakkolwiek nieodpowiada indywidualności artystki, była jeśli nie odczuta, to dobrze zaznaczona do końca. Wśród mnóstwa występujących osób odznaczył się grą doskonałą i znakomitą charakteryzacyą p. Chmieliński w roli króla i p. Hierowski, który jako książę Józef był żywym portretem księcia-bohatera. P. Walewski odznaczył się także grą pełną humoru w roli żołnierza Wańka.

***

CUDZOZIEMCY W GALICYI

(FRAGMENT Z PRZESZŁOŚCI)

PRZEZ

STANISŁAWA SCHNÜR-PEPŁOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Wszystkie dotychczas wymienione rozprawy Stögera, poświęcone zbadaniu kwestyi żydowskiej, były niejako wstępem do kapitalnego dzieła tego autora, ogłoszonego w roku 1833, a zawierającego systematyczny wykład ustaw, dotyczących starozakonnych, przebywających w Galicyi *). Niepodobna się kusić w niniejszem zestawieniu o pobieżne chociażby streszczenie dwutomowej publikacyi niezmordowanego pisarza, przedstawiającej dla badania wewnętrznych dziejów Galicyi źródło pierwszorzędnej wartości. Całość dzieła składa się z sześciu rozdziałów, omawiających: stan ludności starozakonnej, jej stosunki wyznaniowe, oraz kulturne, kwestyę ekonomiczną, skarbową i administracyjną. Zbadawszy gruntownie cały ten materyał pod względem historycznym, prawnym i statystycznym, daje nam Stöger wielce zajmujacy obraz życia żydowskiego społeczeństwa w Galicyi w pierwszych lat dziesiątkach bieżącego wieku i dzięki niezaprzeczonej zdolności pisarskiej, umie on sztywny na pozór szemat różnorodnych rozporządzeń, oraz dat statystycznych ożywić i urozmaicić w sposób niezwykle zajmujący. Niepodobna, jak już wspomniano, kusić się o streszczenie tej pracowitej publikacyi, która pod względem ścisłości badania nie ustępuje bynajmniej nowszym dysertacyom naukowym, lecz kilka ciekawych szczegółów interesujących i dziś jeszcze szerszy ogół, godzi się przypomnieć z książki Stögera. I tak w uzupełnieniu podanej poprzednio wiadomości o ograniczeniach, jakim podlegała populacya żydowska we Lwowie, wypadnie nadmienić, że niektóre miasta galicyjskie posiadały zdawien dawna przywileje, na zasadzie których żydom odmawiały u siebie pobytu, albo tolerowały ich obecność w pewnych, ściśle ograniczonych dzielnicach. W Nowym Sączu wolno więc było żydom mieszkać przy jednej jedynej ulicy, w Jaśle mogła stale

*) Darstellung der gesetzlichen Verfassung der galizischen Judenschaft. Lemberg. 1833. B. I—II.

przebywać tylko jedna rodzina żydowska, celem utrzymywania gospody dla przejezdnych starozakonnych. (W roku 1826 liczyło Jasło pięciu żydów). W Tarnowie istniała osobna ulica żydowska i z tego powodu mieszczanie tamtejsi podnosili skargi przeciw inwazyi żydów do innych dzielnic. Pilzno posiadało w roku 1825 jedną rodzinę starozakonnych. W Samborze nie wolno było żydom mieszkać w mieście, ani też na przedmieściach, z wyjątkiem t. zw. b l i c h u. W cyrkule lwowskim istniały również dwa miasteczka, posiadające podobne przywileje. Były niemi: Gródek, gdzie w myśl nadania Jana III wolno było żydom osiedlać się na terytoryum zamkowem, tudzież Jaryczów. W ostatniej miejscowości żydzi zajmowali osobną dzielnicę. Toż ograniczenie istniało w Skałacie.

Dla historyka szkół galicyjskich nieobojętną może okaże się wzmianka o naukowym zakładzie dla starozakonnej młodzieży powstałym w Tarnopolu w roku 1813 za staraniem Józefa Perla, przełożonego tamtejszej gminy wyznaniowej, który to instytut od roku 1820 otrzymał od rządu charakter publicznej, izraelickiej szkoły głównej. Szkoła tarnopolska liczyła w roku 1826 ośmdziesięciu sześciu uczniów i dostępną była wyłącznie dla żydów, podczas gdy powstała w roku 1815 szkoła realna w Brodach otwarła swe podwoje także dla młodzieży chrześciańskiej. Zrazu składały ją dwie, następnie trzy klasy, w których programie naukowym obok języków francuskiego i włoskiego, przeważał kierunek praktyczny (nauka buchalteryi i towaroznawstwa i t. d.). Jakkolwiek zakład ten, ówczesnym zwyczajem pozostawał pod nadzorem urzędu cyrkularnego, to jednak miejscowej gminie izraelickiej, ponoszącej koszta utrzymania szkoły, służyło prawo ingerencyi w sprawach instytutu za pośrednictwem wybranych w tym celu inspektorów oraz przedstawiania kandydatów do posad nauczycielskich. Co do wyższych studyów, to wolno było żydom uczęszczać na kursa filozoficzne, farmaceutyczne i chirurgiczne, słuchać praw i medycyny, oraz ubiegać się o stopnie doktorskie z tem jednakże zastrzeżeniem, że nie mogli składać ścisłego egzaminu z prawa kanonicznego. Mimoto jednak żyd z reguły nie był dopuszczany do służby publicznej, choć stanowczych w tym względzie postanowień austryackie ustawodawstwo nie wypowiadało. Istniały zresztą w tej mierze wyjątki, że wspomnimy o asesorach sądów handlowo wekslowych, o fizykach i lekarzach miejskich, o funkcyonaryuszach dyrekcyi pobierającej opłaty od starozakonnych, wreszcie o rewizorach policyi lwowskiej i o listonoszach, rekrutujących się w pewnej przynajmniej części z żydów. Nawet w służbie prywatnej wykluczeni byli żydzi od zajmowania posad oficyalistów i pełnomocników gospodarczych. Mogli się jednak trudnić adwokaturą tudzież faktorstwem. Faktorów liczono w Galicyi 1.086 (z tych 397 we Lwowie i 141 w Brodach).

Z niemniejszą dokładnością i z ścisłością zarazem omawia Stöger w tomie drugim swej pracy szczegóły dotyczące stosunków prywatnych oraz fiskalnych i administracyjnych społeczeństwa żydowskiego w Galicyi, przyczem z uznania godną bezstronnością wykazuje dodatnie i ujemnie strony poszczególnych urządzeń. Krótko mówiąc, żydzi galicyjscy znaleźli w nim sumiennego i przedmiotowego historyka owych czasów i stosunków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowo zawiązane „Kółko rolnicze“. W Lublicy (pow. Jasło), w Brandwicy (pow. Tarnobrzeg), w Nowosiółkach (pow. Lisko), w Stanisławie dolnym (pow. Wadowice), w Działkach (pow. Nowy Targ). Ogółem założono dotąd 1.224 Kółek.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·10 do 12·15, loco Ołomuniec 11·15 do 11·20, loco Berno-Wiedeń 11·40 do 11·45, na kwiecień loco Aussik 12·10 do 12·15, cukier w kostkach prima 34·— do 34·25, secunda 33·75 do 34·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 16·—. Nafta baukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·75 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 18go marca, pszenica 7·65 do 7·70 zł., żyto 5·50 do 5·75, jęczmień browarny 5·80 do 6·—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 5·— do 8·—, wyka 4·25 do 4·70, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·70, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 40·—, szwedzka 30·— do 50·—, biała 44·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·20, nowa 5·— do 5·20, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Wdowa Marya Teresa uda się wraz z Córkami Najd. Arcyksiężniczkami Maryą Anunciatą i Elżbietą w dniu 28 b. m. z Cannes do Meranu, na kilkutygodniowy pobyt na zamku Rottenstein. Następnie powróci Jej ces. i król. Wysokość do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Fryderyk wyjeżdża w dniu 19 b. m. (jutro) z Wiednia do Berlina, gdzie się udaje na uroczystość setnej rocznicy urodzin ces. Wilhelma I.

Dzisiaj lub jutro odbędzie się w parlamencie niemieckim drugie czytanie przedłożenia budżetu marynarki i wtedy rozstrzygnie się, czy Izba zgodzi się na skreślenie, które spowodowało sekretarza stanu admirała Hollmanna do wniesienia prośby o dymisyę. Uchwała Izby rozstrzygnie wprawdzie o stanowisku obecnego kierownika urzędu marynarki, ale nie pociągnie prawdopodobnie za sobą przesilenia kanclerskiego. Niemcy przygotowują się obecnie do uroczystego obchodu setnej rocznicy urodzin pierwszego cesarza wskrzeszonego cesarstwa niemieckiego, Wilhelma I. Trudno więc przypuścić, aby w przededniu święta narodowego chciano zamącić uroczystość taką wewnętrznem przesileniem. Drugim, praktycznym powodem odroczenia przesilenia jest okoliczność, że jakikolwiek będzie wynik drugiego czytania, nie musi być jeszcze decydującym, gdyż przed trzeciem czytaniem może łatwo przyjść jeszcze do kompromisu między rządem a centrum.

Mówią, że gdyby ks. kanclerz Hohenlohe z powodu zmęczenia i podeszłego wieku ustąpił, następcą jego będzie prawie na pewno generał Waldersee.

Ostatnim obradom komisyi budżetowej poświęca *Freisinnige Ztg* obszerny artykuł, w którym na podstawie liczb wykazuje, że twierdzenia pism konserwatywnych i narodowo-liberalnych, jakoby flota niemiecka była niedołężna, nie mają żadnej podstawy. Organ posła Richtera przypomina, że od czasu wstąpienia na tron cesarza Wilhelma II. wydano na okręty wojenne 310 milionów marek. Dalej wylicza szczegółowo wszystkie pancerniki, krzyżowce, łodzie torpedowe i t. d. nowoczesnej floty, zbudowane w ciągu rządów cesarza Wilhelma, z czego się okazuje, że Niemcom przybyło 6 pancerników I klasy, 8 pancerników IV klasy, 16 krzyżowców, kilka awizo i wreszcie 47 łodzi torpedowych, razem 88 okrętów. Doliczywszy do tego trzy okręty uchwalone przez komisyę budżetową, wypada razem 91 okrętów. Tymczasem — powiada *Freisinnige Ztg.* — pięć miesięcy przed wstąpieniem na tron obecnego monarchy ówczesny szef marynarki, późniejszy kanclerz Caprivi zapewnił w parlamencie na posiedzeniu z dnia 18 stycznia 1888 r. stanowczo, jakoby flota niemiecka w ówczesnym stanie nie dorosła swemu zadaniu. Kanclerz zapewnił, że przez następnych pięć lat potrzeba będzie rocznie tylko 8 milionów. Tymczasem krótko po zmianie tronu położenie rzeczy się zmieniło. Caprivi został komenderującym generałem w Hanowerze, a już w najbliższej jesieni nadesłano parlamentowi memoryał, żądający znacznych sum na budowę okrętów wojennych i od tego czasu żądania te coraz więcej się wzmagają.

Z Petersburga donoszą do *Pol. Corr.* że tam oczekują rewizyty cesarza Wilhelma w miesiącu maju. Słychać, iż z cesarzem przybędzie także cesarzowa Augusta Wiktorya.

W lecie r. b. spodziewany jest w Petersburgu książę Czarnogórski Mikołaj.

Naczelny admirał floty rossyjskiej wielki książę Aleksy, odpowiedział w serdecznych słowach na depeszę cesarza niemieckiego Wilhelma wysłaną do niego z powodu katastrofy, która dotknęła pancernik rossyjski pod Kaneą.

Według informacyi *Grażdanina* istnieje zamiar udzielenia pozwolenia wszystkim właścicielom ziemskim w guberniach zachodnich na sprzedanie majoratów, będących w ich posiadaniu, ale tylko za pośrednictwem Banku włościańskiego i wyłącznie osobom pochodzenia rossyjskiego i wyznania prawosławnego.

Jak donoszą dzienniki, stan zdrowia generał-gubernatora wileńskiego Orżewskiego pogorszył się znowu i jest bardzo niebezpieczny.

Petersburski "Bank Szlachecki" ogłosił wykaz dóbr, które za nieopłacenie rat wystawione będą na sprzedaż przez licytacyę. Ogółem na sprzedaż ma być wystawionych 2 796 dóbr, obciążonych pożyczką bankową.

Wedle doniesień z Belgradu, ks. Ferdynand z małżonką przybędzie tam w odwiedziny króla Aleksandra i królowej matki Natalii w ciągu kwietnia.

Pol. Corr. donosi z Belgradu: W tutejszych sferach kierujących podnoszą, że jeśli rząd turecki niezwłocznie nie położy tamy gwałtom arnauckim w prowincyi tureckiej Starej Serbii Serbia będzie zmuszona postarać się o odpowiednie ubezpieczenie swojej granicy, nikt bowiem niewątpi, że Arnauci, jeśli się ich wybryków w kraju nie zatamuje, nie zawahają się przekroczyć granicy. Ponowne pogłoski o rokowaniach między Grecyą a Serbią względem ewentualnej kooperacyi Serbii w Macedonii, są zupełnie bezpodstawne.

Sofijska *Swoboda* ogłasza list byłego ministra Grekowa, w którem tenże oświadcza, iż postanowił nieodwołalnie usunąć się z życia politycznego i z tego powodu składa przywództwo partyi Stambułowistów.

Według jednozgodnych doniesień, dzisiaj lub jutro rozpocznie się zapowiedziana od dawna blokada. Gdy jedne informacye mówią o blokadzie tylko portów kreteńskich, inne rozszerzają akcyę przymusową wielkich mocarstw na wszystkie porty greckie. Właściwie w tym ostatnim wypadku dopiero blokada miałaby istotne znaczenie. Gdyby blokada zastosowana była tylko do Krety, to żadnej krzywdy nie wyrządzonoby flocie greckiej, która opuściła już prawie całkiem wody kreteńskie: zmuszonoby tylko z czasem do kapitulacyi trzytysięczny oddział pułkownika Vassosa, który wszakże, jak świeżo donoszono, zaprowiantował się na trzy a nawet na pięć miesięcy; ofiarą blokady kreteńskiej byłaby w końcu mocno wygłodzona ludność miejscowa, zarówno chrześciańska, jak turecka. Z tego też powodu przeważa zdanie, że blokada będzie rozciągnięta na wszystkie ważniejsze porty Grecyi.

Z Berlina telegrafują do *Fremdenblattu*: Stwierdzają tutaj, że onegdajsza uchwała Izby francuskiej odebrała Grecyi ostatnią nadzieję, że powiedzie się przecież rozbić koncert europejski; to też oczekują, że rząd ateński ugnie się przed grozą blokady europejskiej. Wkołach politycznych nie przypuszczają, aby Grecya, pomimo rozsiewanych z Aten alarmujących wiadomości odważyła się na wywołanie pożarniejszego zatargu z mocarstwami i Turcyą, siły jej bowiem są ku temu całkowicie niewystarczające. Dla rozszerzenia blokady z Krety na Grecyę nie potrzeba osobnego porozumienia mocarstw; w tej mierze decydują ostatecznie admirałowie eskadr zagranicznych.

Według depeszy z Rzymu, międzynarodowa konwencya sanitarna podpisaną będzie 19 b. m. w Wenecyi.

Dwóch poruczników, inżynier Capucci i 95 żołnierzy, uwolnieni przez Menelika, przybyli dnia 12 b. m. do Massawy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory z kuryi miejskiej.

Wieliczka, 18 marca. Na 416 uprawnionych głosowało 338 wyborców. JE. dr. Stanisław M a d e y s k i otrzymał 288 głosów, dr. Herman Seinfeld 84, Stanisław Łazarski 16 głosów.

Rzeszów, 18 marca. Na 953 uprawnionych głosowało 467. Dr. Ignacy R y c h l i k; profesor gimnazyalny, otrzymał 453 głosów; reszta głosów rozstrzelona.

Tyśmienica, 18 marca. Na 814 uprawionych głosowało 513 wyborców. P. Minister dr. Leon B i l i ń s k i otrzymał 509 głosów, Peterstorfer 2 głosy. Jedna kartka próżna. Jedna nieczytelna.

Stryj, 18 marca. Na 1546 uprawnionych głosowało 799 wyborców. Dr. Gustaw R o s z k o w s k i otrzymał 579 głosów, Dr. Eugeniusz Szarkiewicz 118 głosów, dr. Eugeniusz Huzarkiewicz 1 głos, 1 kartka próżna.

Złoczów, 18 marca. Na 665 uprawnionych głosowało 539 wyborców. Dr. Emil B y k otrzymał 527 głosów, dr. Józef Samuel Bloch 7, Mendel Kaczek 1 głos, 4 kartki odpróżne.

Brody, 18 marca. Na 942 uprawnionych głosowało 650 wyborców. Otrzymali: dr. Emil B y k 494, dr. Józef Bloch 154, Luëger 1 głos. Jedną kartkę oddano próżną.

Brody, 18 marca. W okręgu wyborczym miast Brody-Złoczów na 1547 uprawnionych głosowało razem 1189 wyborców. Większość absolutna 595. Dr. Emil Byk otrzymał 1021 głosów, dr. Józef Samuel Bloch 161 głosów, reszta głosów rozstrzelona.

Posłem wybrany dr. Emil B y k.

Nicea, 18 marca. Naj. Pan złożył wizytę królowej Wiktoryi w Cimiez.

Wiedeń, 18 marca. Rada zawiadowcza Banku dla krajów koronnych zatwierdziła bilans na r. 1896. Czysty dochód wynosi zł. 3,485.745. Rada zawiadowcza proponuje rozdział dywidendy 12 zł. na akcyę t. j. 6 prc., przeznaczenie 500.000 zł. do funduszu rezerwowego i przeniesienie 409.332 zł. na rachunek roku bieżącego.

Wiedeń, 18 marca. Na stacyi Allentsteig, na linii kolei państwowej Wiedeń-Praga, zderzyły się dwa pociągi, skutkiem fałszywego nastawienia zwrotnicy; jedna z podróżnych pań i dwie osoby ze służby kolejowej odniosły lekkie rany.

Wiedeń, 18 marca. Dzisiejsza *Polit. Corr.* donosi: Gdy austro-węgierski statek wojenny "Sebenico" onegdaj, w pobliżu przylądka Dia wskutek wezwania admirała angielskiego przeprowadzał rewizyę żaglowca nadbrzeżnego, który miał wieść ładunek amunicyi i żywności, powstańcy dali z brzegu ognia do załogi „Sebenico“. Statek austro-węgierski odpowiedział ogniem ze swojej strony; żaglowiec poszedł na dno, powstańcy rozproszeni. Na pokładzie "Sebenico" nikt nie jest ranny.

Tulon, 18 marca. Krążowiec francuski, który ztąd odszedł do Kanei, wiozac na pokładzie 600 żołnierza, ugrzązł na mieliźnie. Zarządzono nowy transport żołnierzy, w razie gdyby nie udało się krążowca wypuścić na wodę.

Paryż, 18 marca. W krużgankach parlamentu krążą pogłoski, że w poniedziałek postawiony będzie w Izbie i w senacie wniosek o wydanie 23 członków parlamentu, których Arton zadenuncyował.

Turyn, 18 marca. Minister marynarki Brin wygłosił przed wyborcami swymi mowę, w której roztrząsał sprawę wschodnią. Między innemi rzekł, że dzięki pomocy okrętów włoskich, ocalono wiele ludzi, zarówno chrześcian jak muzułmanów, wiele kobiet i dzieci. Proponowane przez mocarstwa nadanie autonomii Krecie, ma na celu uwolnienie ludności od wpływu rządów sułtańskich, przy zachowaniu jednak całości państwa ottomańskiego.

Bukareszt, 18 marca. W skutek usilnego nalegania senatu, rządu i całego stronnictwa liberalnego, cofnął Dymitr Stourdza podanie swe o dymisyę ze stanowiska prezydenta senatu.

Sofia, 18 marca. Krążą pogłoski o przesileniu ministeryalnem. Z gabinetu mają ustąpić Madiarow, Geszow, a może i Teodor Weliczkow. Utworzenie nowego gabinetu ma być powierzone Stoiłowowi.

Ateny, 18 marca. Blokada Grecyi przez okręty mocarstw nastąpi lada chwila.

Ateny, 18 marca. Mówią tu o bliskim powrocie pułkownika Vassosa z Krety.

Kanea, 18 marca. Pogrzeb 21 ofiar katastrofy, na pokładzie rossyjskiego pancernika, odbył się z wielką uroczystością w obecności admirałów, i oddziałów marynarki wszystkich mocarstw.

Kanea, 18 marca. Admirałowie mocarstw wydali do ludności Krety proklamacyę w sprawie autonomii. Proklamacya ogłasza, że mocarstwa przygotowują zarządzenia, które mają na celu uregulowanie czynności autonomicznych urządzeń, uspokojenie umysłów, — zabezpieczenie każdemu, bez różnicy pochodzenia i wyznania, wolności oraz mienia. Mocarstwa spodziewają się, że ludność mowę tę zrozumie. Wszyscy powinni złożyć broń. Mocarstwa pragną pokoju i porządku. W danym wypadku będą one miały potrzebną siłę i powagę, ażeby postanowieniom swoim zapewnić poważanie. Mocarstwa liczą na współudział zarówno chrześcian jak muzułmanów przy doprowadzeniu do skutku dzieła, które Kreteńczykom zapewni zgodę i dobrobyt.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go marca 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 81·30, Węgierskie akcye kredytowe 395·50, Akcye anglo-austryackie 153·25, Akcye banku Union 283·—, Akcye kolei południowej 86·25, Losy tureckie 44·25, Akcye kolei państwowej 343·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 132·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Ebental 264·50, Akcye banku dla krajów koronnych 229·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·90. Akcye banku związkowego 253·50, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·05, Kredytowe ziemski 442·—, Kredyty 358·62, Rimamurania 232·—. Usposobienie ustalone.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	5.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·56	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/9 do 8/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/5 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/6 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 8/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 marca 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. E. Zagórski z Kołodziejówki, A. Kruszelnicki z Biały, A. hr. Dzieduszycki z Brzozowa, M. dr. Rosenstock z Skałata, L. Fabini i M Trnovszky z Wiednia.

HOTEL BELLEVUE

PP. J. Lehnert von Riechard z Saksonii, Ks. G. Kupczyński z Kadłubisk, N. Drohomerecka, A. Legenowicz z Linca, J. Kochanowscy, J. Mogilnicka, B. Z. H. Gilczyńscy, G. Marcinków z Skolego, Z. Turkowski z Wiednia, J. Oleszkiewicz z Przemyśla, K. Dąbrowski z Podola, D. Kirczowie ze Zborowa, J. Krzeczkowscy z Tarnopola, Z. Nawrocki z Żółkwi, A. Hrynakowski z Gniewania.

Cennik

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. marca 1897.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	287	—	290	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	392	—	402	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	190	—	200	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	102	70
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	40	98	10
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	27	—
„ Stanisławowa	41	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	30	127	30
100 marek niemieckich	58	50	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 marca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.15	101.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.50	143.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.—	155.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188.—	189.—
„ „ 1864 po 50 zł.	188.—	189.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.65	122.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.35	100.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.65	120.65
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	256.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.—	126.90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.50	218.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.20	100.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.30	99.50
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.25	101.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.25	142.25
„ poż. premiowa za 100 zł.	151.40	152.40
„ „ „ za 50 zł.	151.25	152.25
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.40	98.40
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.50	128.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	107.60	108.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	98.75	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.15
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.50	35.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	45.50	46.—
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.75	117.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.80
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.80
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.35	102.35
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.60
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.50
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.50	200.—
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	21.—	22.—
Palffy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.50	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.25	28.25
Salma 40 zł. mk.	68.50	69.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	25.75	26.75
St. Genois 40 zł. mk.	72.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	152.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	153.50	154.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1175.—	1185.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	358.25	359.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	396.—	397.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	737.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	398.—	403.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	231.25	231.75
„ Austro-węg. 600 zł.	954.—	965.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	285.25	287.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	131.—	131.50
Živnostenska banka 100	128.25	129.25
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	207.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3405.—	3415.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	287.50	288.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	348.—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	207.25	208.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	478.—	481.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	265.—	267.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	81.40	81.90
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	643.—	647.—
Schodnicy 500 kor.	640.—	660.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	157.—	159.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.67.5	58.82.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.75	120.10
Paryż za 100 fran.	47.57.5	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	45.12.5	45.20
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.22.5	47.30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.53
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.70	58.77.5
Włoskie banknoty za 100 lir	45.15	45.25
Ruble	1.26.37.5	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7140 (1425 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1897 i w dniu 12 maja 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tus. zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części ciała hip. lwh. 176 ks. grunt. gminy Ustrzyki dolne i 1/6 część ciała hip. lwh. 88 ks. gr. gminy Teleśnica oszwarowa bjętego Jakóba Freidesa własnych, celem zaspokojenia należytości Laji Rottenberg w kwocie 192 zł. 11 ct. wa. z pn.

Cena wywołania pierwszego przedmiotu sprzedaży 180 zł., zaś drugiego 23 zł. 33 ct.

Oba te przedmioty sprzedaży będą ryczałtowo sprzedane.

Wadyum 21 zł. wa.

Odnośne akta i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest dr. Artur Blumenfeld c. k. notaryusz w Ustrzykach dolnych.

Ustrzyki dolne, 3 grudnia 1896.

L. 125 (2027 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie egzekucyjnej Nathana Tbaua prawonabywcy Bernarda Gellesa przeciw Joslowi Schafferowi ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna publiczna przymusowa sprzedaż pretensyi 600 zł., 400 zł. i 350 zł. z przyn. z większej sumy 2000 zł. pochodzącysh a Joslowi Schafferowi jako prawonabywcy Antoniego Kobrzyńskiego przeciw Iwanowi Kobrzyńskiemu i Annie z Makowejczuków Kobrzyńskiej przysługujących na karcie C realności wyk. hip. l. 7, 27 i 36 księgi gr. gminy kat. Oleszkowa ciężący h Iwana Kobrzyńskiego i Anny z Makowejczuków Kobrzyńskiej własnych na rzecz Josla Schaffera zaintabulowanych a to na pierwszym terminie za cenę nominalną w kwocie 1350 zł. lub wyżej, zaś na drugim za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny są w tus. registraturze do przejrzenia.

Zabłotów, 10 stycznia 1897.

L. 23101 (1515 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 430 zł. 19 ct. z pn odbędzie się na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 5 gminy Kopanka obj., do dłużnika Iwana Andrusiów Zacharowego należącej, whl. 501 gminy Kopanka do dłużników Iwana i Ołeksy Andrusiów po połowie należącej i posiadłości whl. 345 gm. Kopanka objętej do dłużnika Iwana Andrusiów w 1/3 części, a dłużniczki Magdy Andrusiów w 2/3 częściach należącej w dniu 28 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi dla whl. 5 kwotę 35 zł., dla whl. 501 kwotę 40 zł., a dla whl. 345 kwotę 45 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, dnia 20 stycznia 1897.

L. 38231 (2010 3—3)

Zawiadamia się, że na zaspokojenie wierzytelności Doroty Kubackiej w kwocie 15 zł. 59 ct. w. a. z pn. odbędzie się sprzedaż 3/4 części realności lwh. 3 ks. gr. gm. Rzędzin dłużnika Jędrzeja Galusa własnych w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 20 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1252 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 125 zł. 25 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut Sąd registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Tertila z substytucyą adw. dr. Busia.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Tarnów, 12 stycznia 1897.

L. 2123 (1759 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 28 kwietnia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 maja 1897 nawet poniżej takowej licytacya 1/5 części realności l 145 według wyk. hip. 145 w Lipniku położonej Jerzego Willmana własnej na rzecz dr. Jana Cieszyńskiego adwokata w Białej pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 824 zł. 27½ ct., wadyum 82 zł. 42 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. M. Aronsohna adwokata w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 lutego 1897.

L. 1739 (2017 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Kohna w Cieszynie w kwocie 261 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 26 kwietnia 1897 i w dniu 28 maja 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 10 i lwh. 30 ks. gr. gm. Dziekanowice Marcina Dziewońskiego własnych.

Cena szacunkowa dla realności lwh. 10 jest kwota 6267 zł., zaś dla realności lwh. 30 jest kwota 3285 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 czerwca 1896.

L. J. Nr. 1078. (2031)

Kundmachung.

Das Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtigt die im nachstehenden Verzeichnisse I. angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten;

1. An der Lieferung dürfen sich nur in den, im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ansässige, mittels Gewerbescheines der Gewerbebehörde zur selbstständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugte Meister betheiligen, welche die betreffenden Artikel thatsächlich in der eigenen Werkstätte erzeugen. Dieselben dürfen nicht Mitglieder eines Lieferungs Consortiums für das k. und k. Heer oder die k. k. Landwehr sein. Unter den im Punkte 3 erwähnten Voraussetzungen können sich auch solche Kleingewerbetreibende betheiligen, welche die Erzeugung dieser Artikel als Haus-Industrie betreiten.

2. Jeder solche Kleingewerbetreibende kann nach freier Wahl entweder selbstständig, oder als Mitglied eines Verbandes Kleingewerbetreibender an der Lieferuug sich betheiligen. Im ersteren Falle hat er das, nach dem unten ersichtlichen Formulare A verfasste Offert selbst einzureichen.

Kleingewerbetreibende, welche zur Ausführung der Lieferung zu einem Verbande sich vereinigen, haben zunächst einen Bevollmächtigten fürzuwählen, von welchem sodann das, nach dem erwähnten Formular verfasste Offert nebst einem Verzeichnisse der von ihm vertretenen Kleingewerbetreibenden einzusenden ist. Das Formular zu diesem Verzeichnisse ist unten gleichfalls sub B angefügt.

Ist ein Bevollmächtigter sowohl von einem Verbande von Schuhmachermeistern, als auch von einem Verbande von Riemer- etc. Meistern als Vertreter bestimmt, so hat er sowohl für die Schuhmachermeister, als auch für die übrigen Meister je ein abgesondertes Offert nebst Verzeichnis einzureichen.

Ebenso dürfen selbstständige Meister und solche Kleingewerbetreibende, welche das betreffende Gewerbe als Hausindustrie betreiben, nicht in einem und demselben Verzeichnisse ausgewiesen werden.

3. Die behördlichen Bestätigungen, welche die Lieferungswerber über ihre Anspruchsberechtigung (Punkt 1) auf den Offerten (Verzeichnissen) beizubringen haben, sind aus den Formularien A und B ersichtlich.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht enthalten, bleiben unberücksichtigt.

4. Kleingewerbetreibende, welche einem Verbande als Mitglied angehören, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln offerieren. Ebenso darf kein Kleingewerbetreibender zweien oder mehreren Verbänden zugleich angehören.

5. Die mit einer 50 kr.-Stempelmarke versehener Offerte haben spätestens bis 21 April 1897, 12 Uhr Mittags, beim Ministerium für Landesvertheidigung einzulangen.

Die Offerte sind in versiegelten Couverts einzureichen; suf diesen Couverts ist unter der Adresse beizusetzen: „Offert auf Lieferung von Leder- (Schafwoll-) Sorten durch Kleingewerbetreibende".

Verspätet einlangende, sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probemustern und vom Erlage einer Caution wird abgesehen.

7. Der Geldwert einer Lieferungpartie wird sich nach der Gesammtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält sich das Ministerium für Landesvertheidigung — im Einklange mit dem Wortlaute des Offert-Formulars — vor, die Grössenclassen der von den einzelnen Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen betheilten Kleingewerbetreibenden in der eigenen Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Cession) der zugewiesenen Lieferung an andere Personen, sei es gegen Entgelt oder unentgeltlich, ist nicht gestattet und würde zur Folge haben, dass die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden

9 Zur Orientierung über die Preisverhältnisse dient das angefügte Verzeichnis II. Höhere Preise als diese können nicht bewilligt werden.

10. Die Ablieferungsorte für die zugewiesenen Sorten werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort für Ledersorten für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Böhmen befindet, die Landwehr-Monturs Übernahmscommission in Prag, für jene Offerenten, deren Wohnort sich im Bereiche des Landwehr-Commandos Krakau befindet, die Landwehr-Monturs Übernahmscommission in Krakau, für jene Offerenten, deren Wohnort in Galizien (mit Ausnahme des Landwehr-Territorialbereiches Krakau) oder der Bukowina sich befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmscommission in Lemberg, endlich für Offerenten, deren Wohnort in einem anderen Kronlande sich befindet, sowie für alle Offerenten auf Wollsorten das Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bestimmt werden.

Die Einlieferungs-Termine werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben werden. Dieselben werden in den Zeitraum vom 16. Juli bis Ende September 1897 fallen.

Obwieszczenie.

Ministerstwo obrony krajowej, zamierza nabyć wyszczególnione w wykazie I-szym, poniżej umieszczonym ubiory i przybory u drobnych przemysłowców.

Dla ubiegających się o dotyczącą dostawę mają posłużyć za wskazówkę następujące ustanowienia:

1. W dostawie mogą wziąć udział tylko majstrowie osiedli w królestwie i krajach w Radzie państwa zastąpionych, którzy kartą przemysłową Władzy przemysłowej do samoistnego wykonywania odnośnego rzemiosła są upoważnieni i którzy istotnie dotyczące przedmioty w warstatach własnych wyrabiają. Majstrowie ci nie mogą być członkami spółek dostawczych dla c. i k. armii lub c k. obrony krajowej. Pod wymienionemi w ustępie 3 cim zastrzeżeniami mogą w dostawie wziąć udział i tacy drobni przemysłowcy, którzy wyrabiają te przedmioty przemysłem domowym.

2. Każdy z tych drobnych przemysłowców może według własnej woli albo samodzielnie, lub jako członek związku drobnych przemysłowców wziąć udział w dostawie. W pierwszym wypadku winien sam wnieść ofertę ułożoną według poniżej podanego formularza A.

Przemysłowcy drobni, którzy dla wykonania dostawy w związek się połączą, mają w tym celu najpierw wybrać pełnomocnika, który następnie przesłać ma ofertę ułożoną według pomienionego formularza wraz ze spisem drobnych przemysłowców, których zastępuje. Formularz tego spisu jest również poniżej pod B załączony.

Jeżeli ustanowiony pełnomocnik jest zastępcą tak związku majstrów szewskich, jakoteż i związku majstrów rymarskich i innych, natenczas winien tak dla majstrów szewskich, jakoteż i dla reszty innych wnieść osobne oferty wraz ze spisem.

Majstrowie samoistni, jakoteż tacy drobni przemysłowcy, którzy odnośne rzemiosło jako przemysł domowy prowadzą, nie mogą być razem w tym samym spisie wykazani.

3. Poświadczenia urzędowe, któremi ubiegający się o dostawę wykazać mają w ofertach (spisach) swoje uprawnienie (punkt 1.) uwidocznione są we formularzach A i B.

Oferty (spisy) nie zawierające tych poświadczeń pozostaną nieuwzględnione.

4. Przemysłowcy drobni, będący członkami związków, nie mają prawa oferować równocześnie osobno. Również nie może żaden przemysłowiec drobny należeć jednocześnie do dwu lub więcej związków.

5. Oferty opatrzone stemplem 50 centowym winny nadejść najpóźniej 21-go kwietnia 1897 w południe do ministerstwa obrony krajowej.

Oferty należy wnosić w opieczętowanych kopertach; na tych kapertach należy poniżej adresu dodać: „Oferta na dostawę przedmiotów skórzanych (wełnianych) przez drobnych przemysłowców.

Oferty zapóźno nadchodzące, lub telegraficznie wnoszone nie będą uwzględniane.

6. Przedkładania próbek i składania kaucyi nie wymaga się

7. Wartość pieniężna partyi dostawy zależeć będzie od stosunku liczby ogólnej ubiegających się o dostawy drobnych przemysłowców do rozpisanej ilości dostawy.

Co do obuwia zastrzega sobie ministerstwo obrony krajowej — zgodnie z brzmieniem formularza ofertowego — oznaczenie klasy wielkości obuwia, dostawić się mającego przez poszczególnych drobnych przemysłowców (związków) przy samem zamówieniu.

8. Dostawić się mające przedmioty muszą być wyrabiane we własnym warstacie przez drobnych przemysłowców, którym dostawa jest poruczona.

Odstąpienie (cesya) przydzielonej dostawy innym osobom, czy to za wynagrodzeniem, czy też bezpłatnie, dozwolonem nie jest i pociągnęłoby za sobą wykluczenie dotyczących przyborów od przyjęcia.

9. Do poznajomienia się ze stosunkami cen służy przydany spis II-gi. Ceny wyższe od podanych przyznane być nie mogą.

10 Miejsca odstawienia zamówionych przedmiotów zostaną oznajmione przy poruczeniu dostawy.

Jako miejsce odstawy przedmiotów skórzanych oznaczonem będzie zasadniczo dla tych oferentów, których miejsce zamieszkania znajduje się w Czechach, Komisya odbiorcza umundurowania obrony krajowej w Pradze, dla oferentów mieszkających w obrębie komendy obrony krajowej w Krakowie, Komisya odbiorcza umundurowania obrony krajowej w Krakowie, dla tych zaś oferentów, którzy mieszkają w Galicyi (z wyjątkiem krakowskiego obrębu terytoryalnego) lub na Bukowinie, Komisya odbiorcza umundurowania obrony krajowej we Lwowie, nareszcie dla oferentów, których miejsce zamieszkania znajduje się w innym kraju koronnym, jakoteż dla wszystkich oferentów na przedmioty wełniane: skład główny zaopatrzenia obrony krajowej we Wiedniu.

Terminy odstawy oznajmione będą przy poruczaniu dostaw. Przypadną one na czas pomiędzy 16-tym lipca aż po koniec września 1897 roku.

11. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materiales, als auch bezüglich der Form, der Dimensionen, des Gewichtes und der Confection den ärarischen Mustern vollkommen entsprechen. Diese Muster können in Wien beim Landwehr Ausrüstungs-Haupt-Depot, in Prag beim Landwehr-Infanterie Regiment Nr. 8, in Krakau beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 16 und in Lemberg beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 19 eingesehen werden. Muster, Beschreibungen und Zeichnungen, zu den Fussbekleidungen auch Zuschneidepatronen können, über an das Ministerium für Landesvertheidigung zu richtendes Einschreiten, gegen Bezahlung vom Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bezogen werden.

12. Die Benutzung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle aber müssen die Fussbekleidungen durchaus genäht sein. Zur Herstellung der Näthe dürfen blos Kettenstich-, nicht aber auch Steppstich-Maschinen verwendet we den.

13. Die eingelieferten Sorten werden vor ihrer Übernahme einer strengen und genauen Untersuchung unterzogen. Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, bleiben von der Übernahme ausgeschlossen.

Betreffs der Visitierung der Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst die innere Beschaffenheit derselben stichweise durch Auftrennen von einem Procent (mindestens aber eines Paares) einer jeden Lieferungspartie nach Wahl der übernehmenden Commision untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zur Visitierung der ganzen Lieferungspartie geschritten, wobei ein Zertrennen der Fussbekleidungen nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitierung Mängel in der inneren Beschaffenheit zutage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos darthun, so wird die ganze Lieferungspartie sofort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel. so wird die stichweise Visitierung auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Procentzahl (mindestens aber auf zwei bis drei Paare) ausgedehnt.

Die anlässig der stichweisen Visitierung zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Ärars wieder hergestellt. Sonst werden diese Stücke im zertrennten Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst. Rüstungs- und Wollsorten werden Stück für Stück untersucht.

14. Sorten, welche bei der Visitierung als nicht mustermässig befunden werden oder welche bis zum festgesetzten Lieferungstermine nicht abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

15. Falls ein Kleingewerbetreibender (Verband) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er berechtigt, um eine unparteiische Commission anzusuchen. Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen vierzehn Tagen vom Tage der Zurückweisung beim Landwehr-Commando der betreffenden Übernahmsstelle, welche die Sorten zurückgewiesen hat, einzubringen.

Die unparteiische Commission, deren Zusammentritt das erwähnte Landwehr-Commando zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabsofficier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Intendantur-Beamten und aus drei Sachverständigen des Civilstandes, von welchen einer der Lieferant, einen die Übernahmsstelle und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Landwehr-Commandos zu bestimmen hat. Hiebei hat als Norm zu gelten, dass Personen, welche bei der Übernahme functioniert haben, in die unparteiische Commission nicht eintreten dürfen.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen nahmhaft zu machen, so hat sich das Landwehr-Commando an die betreffende Handels- und Gewerbekammer zu wenden.

Der von der Mehrzahl aller Commissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten — unter Zugrundelegung der Lieferungsbedingungen — gefasste Beschluss ist dergestalt als eine endgiltige Entscheidung anzusehen, dass keinem Theile eine weitere Beschwerdeführung, weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten der unparteiischen Commission treffen in dem Falle, wenn sämmtliche der Commission vorgewiesenen Sorten als zur Übernahme nicht geeignet erklärt werden, den Lieferanten, im anderen Falle aber, d. h. wenn sämmtliche Sorten übernommen werden, das Landwehr-Ärar.

Wird jedoch bloss ein Theil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesammtkosten der unparteiischen Commision nur eine — dem Lieferwerte dieser nicht geeignet erkannten Sorten entsprechende — Quote zu tragen.

16. Die Bezahlung der Verdienstbeträge für die übernommenen Lieferungsobjecte erfolgt bei der k. k. Landwehr-Zahlstelle am Sitze der Übernahmsstelle gegen nach Scala II und III gestempelte Quittung des Lieferanten.

50 Kr. Stempel

Formular A für das Offert.

An das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Offert.

Ich N. N., wohnhaft zu . . . . . . (Ort, Gasse und Hausnummer) in . . . . (Kronland, erkläre hiemit, Schuhe jeder Anzahl und Grössenclasse*) zu den vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom Februar 1897 verlautbarten Preisen im Sinne der Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir vollkommen bekannt sind und denen ich mich vollkommen unterwerfe, liefern zu wollen.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Kleingewerbetreibende, in deren Namen ich dieses Offert einreiche, liegt (liegen) zu**).

N., am . . . . . . 1897.

Unterschrift.
(Vor- und Zuname deutlich geschrieben.)

Dass Herr N. N. in N. als selbstständiger Schuster- (Riemer- etc.) Meister hierseits im Gewerbe-Register eingetragen ist und in Steuervorschreibung steht, wird hiemit bestätigt†).

Stampiglie der Gewerbe-Behörde (Datum) (Behördliche Unterfertigung)

Dass Herr N. N. in N. das Schuster- (Riemer- etc.) Gewerbe in seiner Wohnung als Hausindustrie betreibt und hiebei keine gewerblichen Hilfsarbeiter (Gehilfen, Gesellen, Lehrlinge) beschäftigt, sondern sich nur der Mitwirkung der Angehörigen des eigenen Hausstandes bedient wird bestätigt.

Stampiglie der Orts-Behörde. (Datum) (Behördliche Unterfertigung)

Dass das Schuster- (Riemer- etc) Gewerbe in der Aufenthalts-Gemeinde des Offerenten thatsächlich nach örtlicher Gewohnheit als Hausindustrie betrieben wird, wird hiemit bestätigt.

Stampiglie der Gewerbe-Behörde. (Datum) (Behördliche Unterfertigung)

*) Die Offerenten auf Rüstungs- und Wollsorten haben die Worte „Schuhe jeder Anzahl und Grössenclasse" wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.

**) Dieser Satz ist bloss in jenen Offerten aufzunehmen, welche von Bevollmächtigten von Verbanden eingereicht werden.

†) Diese Bestätigung haben bloss die Offerte der Einzeln-Offerenten zu enthalten. Bei Verbänden ist die Bestätigung laut Formular B auf dem Verzeichnisse der Verbands-Mitglieder beizubringen.

Das auf der linken Hälfte ersichtliche Muster der Bestätigung ist für die selbständigen Meister, jenes auf der rechten Seite für jene Offerenten Giltigkeit, welche das betreffende Gewerbe als Hausindustrie betreiben.

Im übrigen wird wegen correcter Verfassung der Offerte auf den Punkt 2 der Kundmachung hingewiesen.

11. Odstawiane przybory winny tak pod względem jakości materyału, jakoteż pod względem kształtu, rozmiarów, wagi i wykończenia odpowiadać zupełnie wzorom skarbowym. Wzory te można oglądać w Wiedniu w składzie głównym zaopatrzenia obrony krajowej, w Pradze w 8. pułku piechoty obrony krajowej, w Krakowie w 16. pułku piechoty obrony krajowej i we Lwowie w 19. pułku piechoty obrony krajowej. Wzory, opisy i rysunki do obuwia, także patrony do przykrawania można nabywać za opłatą w składzie głównym zaopatrzenia obrony krajowej w Wiedniu i w tym celu wnieść należy podanie do Ministerstwa Obrony krajowej.

12. Używanie maszyn jest dozwolonem. W każdym jednak razie wszelkie obuwie musi być koniecznie szyte. Do sporządzania szwów mogą być użyte jedynie maszyny szyjące szwem łańcuszkowym, nie zaś stębnujące.

13. Odstawione przybory będą poddane przed ich odbiorem ścisłemu i dokładnemu zbadaniu. Nieodpowiadające wzorom przybory będą od przyjęcia wykluczone.

Odnośnie do oględzin obuwia nadmienia się, że najpierw badana będzie wewnętrzna jakość tegoż wyrywkowa przez rozprócie jednej pary w każdej setce (najmniej jednej pary) każdej partyi dostawowej, według wyboru odbierającej komisyi.

Jeżeli przy wyrywkowem badaniu żadna nie okazała się wątpliwość, natenczas przystąpi się do oglądania całej partyi dostawy, przyczem obuwia już więcej rozprówać się nie będzie.

Jeżeli przy oględzinach wyrywkowych wyjdą na jaw wady w wewnętrznej jakości, dowodzące niewątpliwie, że przedmioty nieodpowiadają wzorom badanych sztuk, natenczas cała partya dostawiona natychmiast będzie odrzucona.

Jeżeli zaś przy próbie wyrywkowej powstanie tylko wątpliwość, czy sztuki badane odpowiadają wzorom, natenczas rozciągnie się badanie wyrywkowe na podwójną, według okoliczności nawet na potrójną ilość odsetek (najmniej jednak na dwie do trzech par).

Sztuki rozpróte z powodu wyrywkowego oglądania zostaną kosztem skarbu państwa na nowo sporządzone, jeżeli przy badaniu tychże nie okaże się żadna wątpliwość odrzucenie uzasadniająca. W przeciwnym razie sztuki te będą zwrócone dostawcy rozpróte i dostawca nie będzie miał prawa żądania wynagrodzenia. Przybory zaopatrzenia tudzież wełniane będą badane sztuka za sztuką.

14. Przedmioty uznane przy oględzinach za nieodpowiadające wzorowi, lub które w oznaczonym terminie dostawy dostawione nie będą, zostaną od przyjęcia wykluczone.

15. Jeżeli drobny przemysłowiec (związek) odrzucenie przyborów uważa za nieuzasadnione, natenczas służy mu prawo upraszać o komisyę bezstronną. Odnośną prośbę należy najpóźniej w czternastu dniach od dnia odrzucenia wnieść do komendy obrony krajowej odnośnego miejsca odbioru, w którem przybory odrzucone zostały.

Komisya bezstronna, której zebranie się ma zarządzić pomieniona Komenda obrony krajowej, składa się z jednego oficera sztabowego stanu wojskowego jako prezesa, z dwóch kapitanów (rotmistrzów) z stanu wojskowego, z jednego urzędnika intendantury i z trzech biegłych stanu cywilnego, z których jednego wyznacza dostawca, jednego władza odbiorcza, a jednego Sąd handlowy na prośbę komendy obrony krajowej. Przytem służyć ma za podstawę, że osoby, które w odbiorze udział miały, w skład komisyi bezstronnej wejść nie mogą.

Jeżeli sąd handlowy nie może wymienić biegłego, natenczas komenda obrony krajowej winna odnieść się do właściwej Izby handlowo-przemysłowej.

Powzięta przez większość członków komisyi uchwała o przyjęciu lub odrzuceniu przedmiotów — na podstawie warunków dostawy — uważana ma być za ostateczne rozstrzygnięcie, w taki sposób, że żadnej ze stron nie służy już prawo wnoszenia dalszego zażalenia ani na drodze administracyjnej, ani na prawnej.

Koszta komisyi bezstronnej ponosi dostawca w tym razie, jeżeli wszystkie przedmioty komisyi przedłożone, za nieprzydatne do przyjęcia uznane zostaną, w przeciwnym razie, to jest jeżeli wszystkie przybory zostaną przyjęte, poniesie je skarb obrony krajowej.

Jeżeli zaś tylko pewna część przedłożonych przedmiotów uznaną zostanie za nieprzydatną, natenczas ponosi dostawca z kosztów ogólnych komisyi bezstronnej tylko kwotę odpowiadającą wartości tych przedmiotów za nieprzydatne uznanych.

16. Kwoty należytości za przyjęte przedmioty dostawy zostaną wypłacone w c. k. urzędzie płatniczym obrony krajowej w siedzibie miejsca odbioru za pokwitowaniem dostawcy ostemplowanem według skali II. i III.

50 kr. stempel

Formularz A do oferty.

Do c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

Oferta.

Podp N. N., zamieszkały w . . . . (miejscowość, ulica i liczba domu) w . . . . (kraj koronny), oświadczam niniejszem, iż chcę dostawiać obuwie w jakiejkolwiek ilości i wszelkiej klasy wielkości *) po cenach oznajmionych przez Ministerstwo obrony krajowej obwieszczeniem z lutego 1897 r. i z zastosowaniem się do postanowień tego obwieszczenia, które w całości są mi znane i którym zupełnie się poddaję.

Spis (spisy) tych drobnych przemysłowców, w których imieniu tę ofertę wnoszę, jest przyłączony (są przyłączone) **).

N., dnia . . . . 1897.

Podpis.
(Imię i nazwisko czytelnie pisane).

Niniejszem poświadcza się †), że pan N. N. w N. jako samodzielny majster szewski (rymarski, i t. d.) w tutejszym rejestrze przemysłowym jest zapisany i podatek opłaca.

Pieczęć Władzy przemysłowej (Data) (Podpis urzędowy)

Niniejszem poświadcza się, że pan N. N. w N. rzemiosło szewskie (rymarskie i t. d.) w swojem pomieszkaniu jako przemysł domowy wykonywa i przy tem żadnych pomocników przemysłowych (towarzyszów, czeladników, uczniów) nie zatrudnia i używa do pomocy tylko swoich domowników.

Pieczęć Władzy miejscowej (Data) (Podpis władzy).

Niniejszem poświadcza się, iż rzemiosło szewskie (rymarskie i t. d.) w gminie pobytu oferenta według miejscowego zwyczaju jest wyistotnie jako przemysł domowy konywane.

Pieczęć Władzy przemysłowej (Data) (Podpis władzy).

*) Oferenci przyborów zaopatrzenia i wełnianych mają wyrazy „obuwie w jakiejkolwiek ilości i wszelkiej klasy wielkości" wypuścić a natomiast podać ilość i gatunek przyborów, które dostawić zamierzają.

**) Zdanie to należy przytoczyć tylko w tych ofertach, które wnoszą pełnomocnicy związków.

†) Poświadczenie to mają zawierać tylko oferty osobno oferujących. Związki mają dodać na spisie członków związku poświadczenie według formularza B.

Wzór poświadczenia umieszczony po lewej stronie służy dla majstrów samodzielnych, po prawej znajduje się dla tych oferentów, którzy odnośne rzemiosło jako przemysł domowy wykonywają.

Wreszcie zwraca się pod względem poprawnego układania ofert uwagę na ustęp 2-gi obwieszczenia.

Formular B. zum Verzeichnisse.

Verzeichnis

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher- (Sattler-, Riemer-etc.) Profession aus dem Orte*) . . . . (Kronland), welche den Herrn . . . . (Name, Charakter und Wohnort) ermächtigt haben, auf die vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom Februar 1897 ausgeschriebene Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegen zu nehmen, die Ablieferuug der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben.

Der Kleingewerbetreibenden			
Vor- und Zuname	Wohnung		eigenhäudige Namens-Unterfertigung
	Gasse	Haus-Nummer	

u. s. w.

N., am . . . . 1897.

N. N.**)
als Bevollmächtigter.

Dass die oben verzeichneten . . . ***) Personen als selbständige Schuhmacher- (Sattler-, Riemer etc.) Meister hierseits im Gewerberegister eingetrageu sind und in Steuervorschreibung stehen, wird hiemit bestätigt. †)

N., am . . . . 1897.

| Stampiglie der Gewerbe-Behörde |

(Behördliche Unterfertigung).

Dass die oben verzeichneten . . . ***) Lieferungswerber das Schuster- (Riemer-etc.) Gewerbe in ihren Wohnstätten als Hausindustrie betreiben und hiebei keine gewerblichen Hilf arbeiter (Gehilfen, Gesellen, Lehrlinge) beschäftigen, sondern sich nur der Mitwirkung der Angehörigen des eigenen Hausstandes bedienen, wird hiemit bestätigt.

| Stampiglie der Orts-Behörde |

(Datum).

(Behördliche Unterfertigung).

Dass das Schuster- (Riemer-etc.) Gewerbe in der Aufenthaltsgemeinde der obigen Lieferungswerber thatsächlich nach örtlicher Gewohnheit als Hausindustrie betrieben wird, wird h emit bestätigt.

| Stampiglie der Gewerbe-Behörde |

(Datum).

(Behördliche Unterfertigung).

*) Umfasst ein Verband Kleingewe betreibende aus mehreren Ortschaften, so ist für die Kleingewerbetreibenden jeder Ortschaft je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen.

**) Ist der Bevollmächtigte selbst ein Kleingewerbetreibender und wünscht auch er einen Lieferungsantheil zu erhalten, so ist sein Name ebenfalls in das Verzeichnis, und zwar an erster Stelle aufzunehmen.

***) Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angeführten Kleingewerbetreibenden anzusetzen.

†) Das auf der linken Hälfte ersichtliche Muster der Bestätigung hat für die selbständigen Meister, jenes auf der rechten Seite für jene Lieferungswerber Giltigkeit, welche das betreffende Gewerbe als Hausindustrie betreiben.

Verzeichnis I

über die zu liefernden Sorten.

Benennung der Sorten	Anzahl	
Blusen . . . . } für Landwehr-Fusstruppen	Stück	2850
Pantalon . . . . } für Landwehr-Fusstruppen	"	2850
Uhlanken mit Egalisierung, Compasseln und Achselschlinge für Landwehr-Uhlanen	"	350
Stiefelhosen für Landwehr-Uhlanen	"	350
Leibbinden	"	800
Schuhe, lederne (nach neuem Muster)*)	Paar	12500
Hosenriemen	Stück	2100
Leibriemen mit Schnalle, für Landwehr-Fusstruppen	"	2100
Leibriementaschen zum Bajonnett für as Repetiergewehr . . .	"	2100
Gewehrriemen	"	2100
Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken	"	3100

*) Zu jedem Paar Schuhe gehören 80 Stück Sohlennägel, welche jedoch nicht einzuschlagen, sondern vom Lieferanten separat zuzulegen sind.

Verzeichnis II

über die Lieferpreise.

Benanntlich	Einheits-Preis		Sage
	fl.	kr.	
1 Stück Pantalon für Landwehr Fusstruppen	3	86	drei Gulden achzigsechs Kreuzer
1 " Bluse " " "	4	15	vier " fünfzehn "
1 " Uhlanka für Landwehr-Uhlanen .	6	60	sechs " sechzig "
1 " Stiefelhose für Landwehr-Uhlanen	4	78	vier " siebzigacht "
1 " Leibbinde	—	50	fünfzig "
1 Paar Schuhe, lederne der 7. Grössengattung	5	05	fünf " fünf "
1 " " " " 8. "	5	01	fünf " ein "
1 " " " " 9. "	4	88	vier " achtzigacht "
1 " " " " 10. "	4	91	vier " neunzigein "
1 Stück Hosenriemen	—	19	neunzehn "
1 " Leibriemen mit Schnalle, fü Landwehr-Fusstruppen	—	51	fünfzigein "
1 " Leibriementasche zum Bajonnett für das Repetiergewehr	—	21	zwanzigein "
1 " Gewehrriemen	—	34	dreissigvier "
1 " Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken	—	12	zwölf "

Wien, im Februar 1897.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Formularz B. do spisu.

Spis

tych przemysłowców drobnych profesyi szewskiej (siodlarskiej, rymarskiej i t. d.) z miejscowości*) . . . . (kraj koronny), którzy pana . . . . (nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania) upoważnili do wniesienia w ich imieniu oferty na rozpisaną obwieszczeniem z lutego 1897 r. przez Ministerstwo obrony krajowej dostawę, do przyjęcia odnośnego zamówienia, do odstawienia zamówionych przedmiotów i do odbioru kwoty należytości.

Drobnych przemysłowców			
imię i nazwisko	mieszkanie		podpis własnoręczny
	ulica	liczba domu	

i t. d.

N., dnia . . . . 1897.

N. N.**)
jako pełnomocnik.

Niniejszem poświadcza się, że wyżej wymienione . . . ***) osoby są jako samodzielni majstrzy szewscy (siodlarscy, rymarscy i t. p.) w tutejszym rejestrze przemysłowym zapisani i podatek opłacają. †)

N., dnia . . . . 1897.

| Pieczęć władzy przemysłowej |

(Podpis urzędowy)

Niniejszem poświadcza się, że wyżej wymienieni . . . ***) ubiegający się o dostawę, rzemiosło szewskie (rymarskie i t. d.) w swoich pomieszkaniach jako przemysł domowy wykonywają, i przy tem żadnych pomocników przemysłowych (towarzyszów, czeladników uczniów) nie zatrudniają i używają do pomocy tylko własnych domowników

| Pieczęć władzy miejscowej |

(Data)

(Podpis władzy)

Poświadcza się niniejszem, że rzemiosło szewskie (rymarskie i t. d.) w gminie pobytu wyżwymienionych, o dostawę ubiegających się jest według miejscowego zwyczaju jako przemysł domowy wykonywane.

| Pieczęć władzy przemysłowej |

(Data)

(Podpis władzy).

*) Jeżeli do związku należą drobni przemysłowcy z kilku miejscowości natenczas potrzeba ułożyć osobny spis drobnych przemysłowców dla każdej miejscowości.

**) Jeżeli pełnomocnik sam jest przemysłowcem drobnym i także otrzymać sobie życzy udział w dostawie należy i jego nazwisko w spisie umieścić, a to na pierwszem miejscu.

***) Tu należy wyrazić ilość w spisie wymienionych przemysłowców drobnych.

†) Wzór poświadczenia umieszczony po lewej stronie służy dla majstrów samodzielnych, po prawej się znajdujący, dla tych oferentów, którzy odnośne rzemiosło jako przemysł domowy wykonywają.

Spis I.

dostawić się mających przedmiotów.

Nazwa przedmiotów	Ilość	
Bluzek . . . . } dla piechoty obrony krajowej	sztuk	2850
Spodni . . . . } dla piechoty obrony krajowej	"	2850
Ułanek z obszewkami, kompastami i naramnikami dla ułanów obrony krajowej	"	350
Spodni do butów dla ułanów obrony krajowej	"	350
Opasek	"	800
Butów skórzanysh według nowego wzoru*)	par	12500
Rzemieni do spodni	sztuk	2100
Pasów rzemiennych ze sprzączkami dla piechoty obrony krajowej .	"	2100
Przypasowych kalet rzemiennych na bagnet broni repetierowej .	"	2100
Rzemieni karabinowych	"	2100
Rzemyków do płaszczów z dwiema sztukami sprzączek	"	3100

*) Do każdej pary butów nalezy 80 sztuk gwoździ podeszwianych, których nie należy wbijać, lecz dostawca winien je osobno dołączyć.

Spis II.

cen dostawowych.

Wyszczególnienie	Cena jednostkowa		Wyraźnie
	zł	ct.	
1 sztuka spodni dla piechoty obrony krajow.	3	86	trzy zł. ośmdziesiąt sześć ct.
1 " bluzki " " " "	4	15	cztery " piętnaście "
1 " ułanki dla ułanów obrony krajowej	6	60	sześć " sześćdziesiąt "
1 " spodni do butów dla ułan. obr. kr.	4	78	cztery " siedmdziesiąt ośm "
1 " opaski	—	50	pięćdziesiąt "
1 para butów skórzanych 7 gatunku wielkości	5	05	pięć " pięć "
1 " " " 8 " "	5	01	pięć " jeden "
1 " " " 9 " "	4	88	cztery " ośmdziesiąt ośm "
1 " " " 10 " "	4	91	cztery zł. dziewięćdziesiąt jeden "
1 sztuka rzemienia do spodni	—	19	dziewiętnaście "
1 " pasa rzemiennego ze sprzączką dla piechoty obrony krajowej . .	—	51	pięćdziesiąt jeden "
1 " przypasowej kalety na bagnet broni repetierowej	—	21	dwadzieścia jeden "
1 " rzemienia karabinowego	—	34	trzydzieści cztery "
1 " rzemyka do płaszcza z 2 sztuk. sprzącz.	—	12	dwanaście "

Wieden, w lutym 1897.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

L. 4670 (1098 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sadu celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Steinberga w sumie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1897 i w dniu 31 maja 1897 każdym razem o godz. 11 przed połud. przymusowa publiczna licytacya części realności pod lk. 148$^3/_4$ we Lwowie położonej według wyk. hip. l. 108 ks. gr. dla III dz. miasta Lwowa własność Reli Gorne a względnie tejże masy spadkowej stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 4447 zł. 81 ct. w. a., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie niżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 445 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tus. registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla nieznanych z miejsca pobytu i życia 1. Abrahama Dawida Korkesa a względnie jego możliwych spadkobierców. 2) nieznaną z miejsca pobytu i życia Sary Grabschied. 3) Etli Grabschied. 4) Abrahama Benziona Sokala. 5) spadkobiercow Chai Fradli Józefowicz nieznanych z miejsca pobytu i życia jako to: a) Chany Jolles, b) Naftalego Sokala c) Izraela Zallela Sokala, d) Feigi Rebeki Unger, e) Mendla Sokala f) Chaji Sary Margules i g) Peretza Sokala, 6) nieznanych z życia i miejsca spadkobierców b. p. Dawida Herscha Sokala a to a) Simy Sokal zam. Lineles, b) Chany Sokal zam. Braun i c) Jakóba Hersza Sokala i wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 grudnia 1896 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności, na sprzedaż wystawionej nabyli lub ktorymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu albo nie dość wcześnie albo wcale doręczone być nie mogły zamianowaliśmy kuratora w osobie adw. kraj. dr Rafała Bubera z zastępstwem adw. kraj. dr. Bruckmana.

Lwów, dnia 30 stycznia 1897.

L. 26275 (2060 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 141 zł. w. a. z pn egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Adama własnej w Kołomyi pod N. 419 położonej wyk. hip. l. 379 ks. gr. dla V dz. m. Kołomyi objętych w dwóch na dzień 6 kwietnia 1897 i 11 maja 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w B. 5 wyznaczonych terminach, że pomieni - na realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1792 zł. 52 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 179 zł. 26 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 13 stycznia 1897.

L. 13596 (2088 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. galicyjskiej Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa przeciw małol. Ołeksie Odotiukowi Semena pto 71 zł. 9 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 1897 zawsze o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Ołeksy Odotiuka Semenowego własnej.

Cena wywołania 315 zł.

Wadynm 31 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 26 listopada 1896.

L. 6614 (2026 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Kalba 300 zł., zostanie realność lwh. 104 w Spasie Szyji Fastlicht własna dnia 30 marca 1897 i dnia 4 maja 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 210 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 21 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 31 grudnia 1895.

L. 29969 (2008 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Löw w kwocie 80 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 8 kwietnia 1897 i dnia 13 maja 1897 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż 47/84 części realności dłużniczki Elki Reizi dw. im. Stern własnej wyk. hip. l. 517 gminy kat. Stanisławów objętej przy ulicy Sedelmajerowskiej położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1742 zł. 45 ct. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 174 zł. 21 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Izydor Falk a tegoż zastępcą adw. dr. Sokal.

Stanisławów, 16 stycznia 1897.

L. 1572 (2012 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 kwietnia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 maja 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 243 według wyk. hip. 267 gminy Przysietnica Katarzyny z Jajków Ściborowej własnej i realności whl. 1104 tej samej gminy objętej Maryanny z Zublów Jajkowej własnej na rzecz Josla Fertiga pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania 240 zł. co do realności whl 267 objętej, a 50 zł. co do realności whl. 1104 objętej.

Wadyum 24 zł. co do realności whl. 267 objętej, a 5 zł. co do realności whl. 1104 objętej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Z c. k Sądu powiatowego.

Brzozów, 17 lutego 1897.

L. 22451 (1513 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 7 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kałuskiej Kasy Oszczędności w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 468 gminy Nowica obj dłużnika Sawki Kobut własnej w dniu 28 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 5 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kos w Kałuszu.

Kałusz, 30 stycznia 1897.

L. 14404 (1867 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 1382 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Josla Halperna w tut. Sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 1821 gm. Kałusz objętej dłużnika Nechemiego Liebschütza własnej w dniu 28 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 392 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 26 września 1896.

L. 22790 (1514 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 32 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kałuskiej powiatowej Kasy oszczędności w tut. sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 534 gminy Nowica objętej dłużnika Oleksy Kuczeraka własnej w dniu 28 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 21 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 20 stycznia 1897.

L. 8405 (2039 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności firmy S. Klausner et Comp. w kwocie 400 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod N. k 134 w Mszance położonej wyk. hip. l. 163 objętej, dłużniczki Dachy Binder zam. Peller własnej na dzień 7 kwietnia 1897 i na dzień 7 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Józefa Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 31 października 1896.

L. 29914 (2038 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności objęt. wyk. hip. l. 153 ks. gr. gm. kat. Tustanowice nieobjętej masy spadkowej Marcelego Dückerta własnej na rzecz Herscha Frankla w dniach 7 kwietnia 1897 i 11 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 431 zł. 50 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Władysława Szajnę w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd obwodowy.

Drohobycz, 18 stycznia 1897.

Ч. 3514 (2044 2—3)

В цїли заспокоєня вірительности Маріи Горинович а то 6 рат по 12 злр. 11 кр. взглядно суми 157 злр. 6 кр. в. а. зпрн. зістануть: реальність обнята виказом ипот. ч. 123 громади Слобода власна наслїдників Пуця Касія и реальность обнята виказом ипот. ч. 122 згаданой громади власна Яцка Касія и наслїдників Парашки Касій дня 20 цвітня 1897 и дня 21 мая 1897 на першім термині за цїну викличну 900 злр. и 660 злр. або висше тих цїн, на другім же також нижше таковых в дорозі публичной лицитациі примусово проданї.

Вадіюм 90 злр. и 66 злр.

О тім завідамляє ся вірителей, котрі би по дни 31 марта 1896 права річеви до повисших реальностей набули, або котріби незістали о тім рішеню завідомлені, до рук куратора Станислава Невелича в Козові.

Решту условій можна переглянути в тус. реґістратурі.

Ц. к. Суд повітовий.

Козова, 10 лютого 1897.

L. 1383 (1474 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w Sali rozpraw tegoż Sądu celem zaspokojenia na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie cztery razy po 1320 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1897 i w dniu 10 czerwca 1897 każdym razem o godz. 11 przed południem przymusowa publiczna licytacya majętności Lipowiec i Lindenau kolonia w powiecie cieszanowskim położonej według wyk. hip. l. 228 i 229 ks. gr. dla większych posiadłości własność Aleksandra Juchnowicza stanowiącej, z tem, że na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 80780 zł. w. a., na drugim zaś terminie poniżej tej ceny, wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 8078 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tus. tegistraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 października 1896 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności na sprzedaż wystawionej nabyli lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiek bądź powodu, albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adw. kraj. dr. Siemilskiego Teodora z zastępstwem adw. kraj. dr. Swięcickiego Witolda.

Lwów, 13 lutego 1897.

L. 12742 (1902 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności w Tarnowie w kwocie 201 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w Gmachu tegoż sądu dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 10 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 55 ks gr. gm. kat. Kawęczyn objętej dłużników Jędzeja Babiarza i Zofii z Kiełbasów Babiarzowej po połowie własnej.

Cena wywołania wynosi 1600 zł.

Wadynm 160 zł. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 31 stycznia 1897.

L. 3245 (2019 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dr. Józefa Schnöda przeciw Justynowi Trichtel względnie tegoż masie rozbiorowej o zapłacenie kwoty 6000 wa. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 31 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 31/72 niewydzielonych części realności wyk. hip. l. 550/III ks. gruntowej gminy Śniatyna objętych dłużnika Justyna Trichtla obecnie tegoż masy rozbiorowej własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 9816 zł. 81 ct., zaś wadyum 10% tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiktor Ziemba ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Śniatyn, dnia 3 marca 1897.

Konkursa.

L. 540 (1998 3—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Przemyślanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Dunajowie.

Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości z powiatu Przemyślańskiego: Dunajów, Białe, Nowosiółka, Pletenice, Pniatyn, Ciemierzyńce, Pleników, Wiśniowczyk, Łanie, Wypyski, Połuchów mały.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszów powiatowych rocznych 500 zł. płatną przez Wydział powiatowy w ratach miesięcznych z góry, ryczałt na koszta podróży ustanowiony przez Wydział krajowy rocznych 300 zł. płatnych w ratach kwartalnych, dodatek gminy Dunajowa rocznych 150 zł. płatnych w kwartalnych ratach z dołu przez Zwierzchność gminną w Dunajowie i dodatek 24 metrów drzewa opałowego rocznie ofiarowanych przez obszar dworski w Dunajowie.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać warunki wymagane w §. 7 i 8 ustawy z dnia 2 lutego 1894 Nr. 17 dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej wydanej na zasadzie §. 14 ust. kraj. Nr. 83 dz ust. i rozp. kraj. z dnia 31 grudnia 1891.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dotyczące podania należy wnosić najpóźniej do 15 kwietnia 1897 do Wydziału Rady powiatowej w Przemyslanach.

Z Wydziału powiatowego

Przemyślany, dnia 9 marca 1897.

L. 423 (2058)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu kołomyjskim:

1. Na posadę starszego nauczyciela przy I szkole 6 klasowej męskiej w Kołomyi z roczną płacą 700 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie. Od kompetentów wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych.

2. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 4 klasowej mięszanej w Gwoździcu mieście z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

3. Na posadę młodszego nauczyciela względnie nauczycielki przy 2 klasowej szkole w Jabłonowie z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

4. Na posadę młodszego nauczyciela względnie nauczycielki przy 2 klasowej szkole w Podhajczykach z roczną płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

5. Na posady stałych nauczycieli względnie nauczycielek przy szkołach jednoklasowych:

1. w Berezowie niżnym, 2. w Godach, 3. Gwoździcu małym, 4. Gwoździcu starym, 5. Kamionkach małych, 6. Kamionkach wielkich, 7. Kluczowie wielkim, 8. Kujdańcach, 9. Mołodiatynie, 10. Ostapkowcach, 11. Rungurach, 12. Słobódce leśnej, 13. Sorokach, 14. Stopczatowie, 15. Winogradzie.

Do tych posad przywiązana jest płaca w kwocie 350 zł., prawo wolnego pomieszkania w budynku szkolnym i używanie jednego morga roli i ogrodu szkolnego.

W Kamionkach małych i Rungurach jest nadto dodatek miejscowy w rocznej kwocie 50 zł.

Podania należycie udokumentowane należy wystosowywać za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najdalej do końca marca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kołomyja, dnia 13 lutego 1897.

Przewodniczący c. k. Radca Namiestnictwa i Starosta.

Upadłości.

L. 68 (2059)

Na wniosek wydziału wierzycieli masy konkursowej Joela Lazara wyznaczam w celu powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli na wniosek wydziału wierzycieli, ażeby 37½% udział Joela Lazara w posiadł. Mołodyłów i 1/3 część ciała hipotecznego wyk. hip. l. 580 ks. gr. gm. Lucza objętego z pominięciem przepisów ustawowych o postępowaniu egzekucyjnem z wolnej ręki sprzedane zostały i do dodatkowej likwidacyi pretensyi do tej masy konkursowej zgłoszonych termin na dzień 24 marca 1897 o godz. 4 po południu w biórze 4 c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, na który zarządcę masy, wydział wierzycieli, ogół wierzycieli i krydataryusza z tem dołożeniem wzywam, że na wypadek gdyby nikt z wierzycieli nie przybył jako na wniosek wydziału wierzycieli zgadzający się uważanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja 8 marca 1897.
Komisarz konkursowy.

L. 5222 (2061 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku firmy S. Gerstenhaber und M. Kesten handel towarów bławatnych w Kołomyi, oraz spólników tej firmy. Simona Gerstenhabera i Michała Kesten w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k radca sądu krajowego Stobiecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Allerhand.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe. z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60. wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 31 maja 1897 godz. 10 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 22 marca 1897 godzinę 10 przed południem, w B V, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 10 marca 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 23601

OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (dz. u. p. N. 16 ex 1892), wzbroniło reskryptem z 10 marca 1897 l. 7885, wprowadzać bydło rogate do Królestw i Krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego:

1. z okręgów rządowych Poczdam, Bromberg, Magdeburg i Düsseldorf w Królestwie Pruskiem;

2. z okręgu rządowego Lipsk w Królestwie saskiem.

Ten zakaz wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 17 lutego 1897 l. 15734 i obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Co się podaje do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. marca 1897.

L. 21578

OBWIESZCZENIE.

Celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy pyskowo-racicowej i rychłego jej stłumienia w powiatach Brzeżańskim i Podhajeckim c. k. Namiestnictwo na podstawie §§. 3, 7, 20, 26 ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych z dnia 29 lutego 1880 (dz. u. p. Nr. 35) i odnośnych postanowień rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (dz. u. p. Nr. 36) zarządza co następuje:

Całe powiaty polityczne Brzeżany i Podhajce, uznaje się jako zapowietrzone zarazą pyskowo-racicową i zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania zwierząt racicowych żywych bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych, wzbronione jest:

1. Odbywanie targów, oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie);

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych leżących w zamkniętym okręgu;

3. Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa względnie gminy z powodu wybuchu zarazy pyskowo-racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych do większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego celem natychmiastowej rzezi, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" będą karane według §. 45 z dnia 24 maja 1882 (dz u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.
Z c k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 marca 1897.

L. 660 (2033 3—3)

Niniejszem zawiadamia się opodatkowanych powiatu Dolińskiego, że w myśl §. 30 ustawy o reprez. powiat Wydział powiatowy złożył rachunki z roku 1896 w kancelaryi swej do przejrzenia w czasie godzin urzędowych przed południem.

Z Wydziału powiatowego
Dolina, dnia 6 marca 1897.

L. 338 (2032 3—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że rachunki powiatowe i powiatowej kasy oszczędności za rok 1896 wyłożone zostały do wolnego przeglądu przez opodatkowanych na dni 14.

Z Wydziału powiatowego
Kałusz, dnia 8 marca 1897.

L. 15751 (2018 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Stanisławowi i Elżbiecie Sotniekim, że dnia 12 listopada 1896 do l. 15781 Hersch Leib Rath pozew przeciw nimo zapłacenie kwoty 22 zł. wniósł z prośbą o nowy termin na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 9 kwietnia 1897 o godz. 9 rano, wyznaczono i że dla niego Karola Bałabana kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 12 listopada 1896.

L. 1438 (1672 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Maryi Pierożyńskiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionego poświadczenia przez Kasę oszczędności miasta Rzeszowa dnia 22 czerwca 1892 wystawionego a stwierdzającego, że na zastaw losu miasta Budy Nr. 3183 na 40 zł nominalnej wartości tudzież losu miasta Krakowa Nr. 63647 na 20 zł. nominalnej wartości kwotę 40 zł. Maryi Pierożyńskiej na czas trzechmiesięczny wypożyczono.

Wzywa się zatem niewiadomego posiadacza powyższego poświadczenia zastawniczego, aby takowe w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia licząc w tutejszym sądzie złożył, inaczej bowiem po upływie tego terminu amortyzacya wyżej oznaczonego poświadczenia zastawniczego o rzeczoną i takowe za nieważne i niebyłe uznane będzie.

Rzeszów, 11 lutego 1897.

L. 1809 (1633 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Jana Korzenia i Jana Krempę, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu przeciw nim i spólnikom pto 120 zł. doręczono notaryuszowi Antoniemu Fibichowi w Mielcu jako ich kuratorowi rezolucyę tutejszego sądu z dnia 29 kwietnia 1895 l. 3745 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 120 zł. z pn. na kartach ciężarów realności lwh. 44, 47, 49 w Pławie.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 8 lutego 1897.

L. 2542 (1707 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Maksyma, że w sprawie egzekucyjnej Kasy zaliczkowej w Sokołowie przeciw Janowi Ciakowi, Walentemu Ciakowi i niemu pto 72 zł. z pn.

Kuratorem dla niego zamianował Jakóba Zagaję z Wólki sokołowskiej.

Sokołów, dnia 17 kwietnia 1896.

L. 2630 (2035 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. zawiadamia Franciszka Kudielkę, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 9 marca 1897 l. 2630 Wincenty Łaś pozew o 50 zł. w skutek czego dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Baranowskiego w Jaśle ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 marca 1897 o 9 rano wyznaczono.

Jasło, 10 marca 1897.

L. 1809 (1671 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jeremiasza Pfeffera, że przeciw niemu wniosła Lotti Drucker pozew de pr. 10 lutego 1897 l. 1809 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 49 zł. 18 ct. wa. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego doręczony zostal ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr Holtzerowi z substytucyą p. adwokata dr. Bindera w Rzeszowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze

Rzeszów, dnia 11 lutego 1897.

L. 1026 (1903 2—3)

Józefa Kamińskiego i Antoniego Kamińskiego z Czermina z miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się, że Mateusz Czaja wytoczył przeciw nim i spólnikom pozew sumaryczny de pr. 22 października 1896 l. 10760 pto 100 zł. wa. z pn., na który do rozprawy sumarycznej wyznaczono w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym dzień 20 kwietnia 1897 o godzinie 8 przed południem.

Wzywa się zatem Józefa Kamińskiego i Antoniego Kamińskiego, azeby ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum Janowi Kozakowi potrzebnych środków do obrony swych praw udzielili lub innego zastępcę wskazali aibo do Sądu się zgłosili.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 27 stycznia 1897.

L. 815 (1962 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę z Klimków Majową, że Maryanna z Klimków Skwirowa wniosła przeciw niej pozew dnia 27 stycznia 1897 do l. 815 o zniesienie współwłasności posiadłości lwh. 201 w Nagoszynie w skutek czego termin do rozprawy na 7 maja 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niej adw. dr. Goldberga z Dębicy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tąż niewiadomą z miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła.

Dębica, 1 lutego 1897.

L. 2235 (1683 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia Jana Gułę i Maryannę ze Strażów Gułową, że Antoni Mazur wytoczył przeciw nim pozew o własność parceli 265 2 w Borkach nizińskich i że dla nich ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dr. Brzeskiego.

Poleca się im zatem, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Mielec, dnia 17 lutego 1897.

L. 25016 (1676 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Najdę ze Stupek, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 17 września 1896 l. 19 248 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 28 listopada 1896.

Doniesienia prywatne.

Związek kredytowy we Lwowie.

Ogólne Zgromadzenie

Związku kredytowego, stow. zarej. z ograniczoną poręką odbędzie się we środę dnia 24 marca b. r. w sali Izby handlowej i przemysłowej (plac Halicki) o godzinie 6-tej wieczorem.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności z roku 1896.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej Rady nadzorczej. Wniosek na absolutoryum.
3. Rozdział zysków za r. 1896.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych (§. 41).
5. Zatwierdzenie jednego członka dyrekcyi.
6. Zmiana statutu.

W myśl §. 56 statutu biorą tylko Ci członkowie udział w Ogólnem Zgromadzeniu, którzy wpłacili całkowity udział.

We Lwowie, dnia 17 marca 1897.

Imieniem Rady nadzorczej

Dr. Bruckman
Sekretarz

Piepes
Przewodniczący

Ogłoszenie.

382

Do ogłoszonego bilansu Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Radomyślu za rok 1896 w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 20. stycznia 1897 Nr. 14, dodatkowo donosimy:

1. Po zamknięciu bilansu roku 1895 liczyło Towarzystwo	350	członków,
w ciągu roku 1896 przybyło	147 =497	„
ubyło zaś w roku 1896	28	„
Towarzystwo liczy zatem przy zamknięciu bilansu r. 1896	469	członków
2. Po zamknięciu bilansu r. 1895 wynosiły udziały członków	14500 zł.	50 ct.
w ciągu roku 1896 przybyły udziały	1209 „	05 „
	15709 „	55 „
zwrócono udziały w ciągu roku 1896	529 „	— „
zatem stan udziałów przy zamknięciu bilansu roku 1896 wynosi	15180 zł.	55 ct.

Radomyśl, dnia 16 marca 1897.

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

Zl. 15.621/3

Licitations-Ausschreibung.

Verschiedene im Bereiche der kais. königl. Staatsbahn-Direction Lemberg im Laufe des ersten Quartals rückgewonnene Altmaterialien als: altes Blech, Gussbrucheisen, Pauscheisen, Zerreneisen, Eisenspäne, alte Tyres, Bruchmetalle, Metallspäne, Kautschukabfälle, alte Fässer u. s. w. gelangen im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe.

Ueber die detailirten Mengen und Gattungen der bei den Material-Magazinen Przemyśl, Lemberg, und Stryj erliegenden Altmaterialien geben die bezüglichen Altmaterial-Ausweise Aufschluss, welche ebenso wie die Verkaufsbedingnisse den Interessenten über Verlangen zugesendet werden.

Diese Altmaterialien können bei den genannten Material-Mag. besichtigt werden. Die Offertpreise dürfen nur franko derjenigen Depot-Station lauten, in welcher das betreffende Altmateriale derzeit lagert.

Die mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen versehenen Offerten, zu deren Verfassung nur die hiez uaufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind im gesiegelten und mit der Aufschrift „Offert auf Altmaterialien" versehenen Couvert, längstens bis 30 März 1897 Mittags 12 Uhr bei der gefertigten Staatsbahndirection einzureichen, gleichzeitig ist, jedoch separat, bei der h. o. Directions-Cassa ein Baarvadium in der Höhe von 10 Prc. der offerirten Kaufsumme zu erlegen, nur bei angestrebten Einkäufen, welche über 2000 fl. Kaufschillingsumme ausmachen, darf das Vadium auch in Werthpapieren erlegt werden.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am 31 März um 10 Uhr Vormittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die gefertigte Staatsbahn-Direction behält sich das Recht vor die Offerten nach eigenem Ermessen, entweder ganz oder nur theilweise oder auch gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, am 15 März 1897.

Die k. k. Staatsbahn-Direction.

C. k. austryackie koleje państwowe.

(2092)

Ogłoszenie licytacyi.

W obrębie ces. król. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie odzyskane w ciągu pierwszego kwartału rozmaite stare materyały jako to: stara blacha, stara leizna, stare żelazo kute, żelaziwo drobne, wiory żelazne, stare obręcze kołowe, stare metale, wiory metalowe, odpady kaucznkowe, stare beczki i t. d. będą sprzedane w drodze pisemnych ofert.

Szczegółowe oznaczenie ilości i gatunków starzyzny złożonej w magazynach materyałów w Przemyślu, we Lwowie, i w Stryju zawierają dotyczące wykazy starzyzny, które c. k. Dyrekcya ruchu stronom interesowanym na żądanie z warunkami sprzedaży wydaje.

Wyszczególnione stare materyały można oglądać w dotyczących magazynach materyałów.

Ceny podane opiewać mają tylko franko tej stacyi składowej, w której dotyczący materyał jest złożony.

Oferty wyłącznie na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 50 ct. od każdego arkusza ostemplowane, opieczętowane i w napis „Oferta na stare materyały" zaopatrzone, należy wnieść do 12 godziny w południe na dniu 30 marca 1897 u podpisanej Dyrekcyi, zaś równocześnie, ale oddzielnie, złożyć w kasie dyrekcyjnej poręczne w wysokości 10 prc. ofiarowanej kwoty kupna, która to kwota tylko przy zamierzonem kupnie powyżej 2000 zł., może być także złożoną w papierach wartościowych, zresztą tylko w gotówce przyjmowaną będzie.

Oferty nieodpowiadające tym warunkom nie będą uwzględnione.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi 31 marca o godzinie 10 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie wolność uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego nieuwzględnienia.

We Lwowie, 16 marca 1897.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.